

EUROPA DLA AKTYWNYCH

KWARTALNIK FRSE – NR 5 SPECJALNY rok 2012 – ISSN 2082-2375

WYDANIE SPECJALNE Z OKAZJI POLSKIEJ PREZYDENCJI



Edukacyjne osiągnięcia polskiej prezydencji

WYDARZENIE Oddajemy w Państwa ręce specjalny numer „Europy dla Aktywnych”, poświęcony polskiemu przewodnictwu w Radzie Unii Europejskiej

Mirosław Marczewski
dyrektor generalny
Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji

O kres polskiej prezydencji był czasem niezwykle wyjątkowej pracy wszystkich instytucji zaangażowanych w kreowanie i realizację polityk krajowych i europejskich w różnych obszarach. W obszarze edukacji i szkolnictwa wyższego kalendarz polskiej prezydencji zawierał imponującą liczbę różnorodnych spotkań i konferencji, poczynając od spotkań ministrów i grup roboczych wysokiego szczebla, na licznych spotkaniach eksperckich kończąc.

Konferencje, organizowane we współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej, Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Komisją Europejską, były tematycznie ściśle powiązane z priorytetami polskiej prezydencji w obszarze edukacji: wspieraniem mobilności edukacyjnej oraz modernizacją szkolnictwa wyższego. Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji brała aktywny udział w przygotowaniu i organizacji wielu z nich: jednym z pierwszych z takich wydarzeń była konferencja „Wschodni Wymiar Mo-

bilności” w Warszawie w dniach 6-7 lipca 2011 r. W przypadku kolejnych wydarzeń FRSE była już jednym z głównych organizatorów. Były to: konferencja „Rozwijanie współpracy pomiędzy kształceniem zawodowym, szkolnictwem wyższym i uczeniem się dorosłych w odpowiedzi na wyzwania uczenia się przez całe życie”, zorganizowana w Warszawie (23 września 2011 r.), konferencja „Kompetencje językowe podstawą sukcesu zawodowego i społecznego” w Warszawie (28-29

(19-21 października 2011 r.) czy wreszcie ostatnia konferencja „Kompetencje młodzieży przyszłości nowoczesnej Europy” w dniach 16-18 listopada 2011 r. w Warszawie, gdzie organizatorów: Ministerstwo Edukacji Narodowej i Instytut Badań Edukacyjnych wspomagał nasz zespół EURYDICE.

Każde z tych wydarzeń było ważnym wkładem polskiej prezydencji w prace państw członkowskich i Komisji Europejskiej nad kształtem polityk edukacyjnych do roku 2020,

Najważniejsze tematy podejmowane podczas konferencji dotyczyły kluczowych wyzwań dla edukacji na najbliższe lata: m.in. zapewnienia rozwoju i konkurencyjności Unii Europejskiej, podnoszenia jakości oferty edukacyjnej oraz zwiększania mobilności

września 2011 r.), nieformalne spotkanie ministrów ds. szkolnictwa wyższego w Białymstoku (29 września 2011 r.), konferencja „Mobilność sposobem zdobywania i rozwijania kompetencji – od juniora do seniora” w Sopocie (17-19 października 2011 r.), spotkanie dyrektorów Narodowych Agencji Programu „Uczenie się przez całe życie” w Sopocie

a efekty debat znajdowały odzwierciedlenie w dokumentach końcowych, podsumowujących rezultaty tych konferencji. Ważne deklaracje końcowe przyjęto na konferencjach „Kompetencje językowe...” oraz „Mobilność...”, a rekomendacje w nich zawarte uwzględniono w konkluzjach Rady UE przyjętych pod koniec listopada 2011 r.



FOT. K. KURCZYK

Najważniejsze tematy podejmowane podczas konferencji dotyczyły kluczowych wyzwań dla edukacji na najbliższe lata: zapewnienia rozwoju i konkurencyjności Unii Europejskiej, podnoszenia jakości oferty edukacyjnej i dostosowania jej do potrzeb oraz trendów na rynku pracy, zwiększania mobilności obywateli UE, potwierdzania i uznawania kwalifikacji. Dla osiągnięcia tych celów niezbędne są zacieśnianie współpracy między edukacją formalną, pozaformalną i nieformalną, podnoszenie poziomu kompetencji kluczowych, w tym językowych, oraz wdrażanie i rozwijanie

narzędzi europejskich zwiększających uznawalność kwalifikacji, takich jak Europejskie i Krajowe Ramy Kwalifikacji. ✪

Więcej o:

- ① Konferencji „Mobilność sposobem zdobywania i rozwijania kompetencji – od juniora do seniora” – str. 2-3
- ① Konferencji „Rozwijanie współpracy pomiędzy kształceniem zawodowym, szkolnictwem wyższym i uczeniem się dorosłych w odpowiedzi na wyzwania uczenia się przez całe życie” – str. 12
- ① Konferencji „Kompetencje językowe podstawą sukcesu zawodowego i społecznego w Europie” – str. 6-7



W NUMERZE

EDUinspiracje 2011 Nagrody za upór, wyobraźnię i kompetencje przyznane. Nagrodzeni – **Strona 4**

ODWAŻNYM ŁATWIEJ Pracodawcy coraz częściej doceniają pozytywne efekty mobilności. **Strona 5**

FORUM MŁODYCH LIDERÓW Jak się uczyć, to od najlepszych. Reprezentanci organizacji młodzieżowych podpatrywali w Krynicy europejskich decydentów. **Strona 10**

W INTERNECIE

KONFERENCJE EDUKACYJNE POLSKIEJ PREZYDENCJI – relacje, wystąpienia prelegentów, galerie zdjęć. Wszystko na stronie www.konferencje.frse.org.pl

FOT. SAMBISTELLING FLICKR.COM/CREATIVE COMMONS

Polska prezydencja na tropie barier we współpracy

PARTNERSTWO WSCHODNIE Szczyt polityczny oraz dwie konferencje ekspertów to tylko niektóre z wydarzeń mających promować współpracę ze Wschodem

Krzysztof Szwałek
redaktor „Europy dla Aktywnych”
✉ eurodesk@eurodesk.pl

Rozwój działań w ramach Partnerstwa Wschodniego od początku był jednym z priorytetów polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej. Podjęta w 2008 r. inicjatywa szerszej współpracy Unii z Armenią, Azerbejdżanem, Białorusią, Gruzją, Mołdawią i Ukrainą miała w trakcie naszego przewodnictwa w Unii przybrać na znaczeniu – nic dziwnego, że uwaga wszystkich zainteresowanych skupiona była na poszukiwaniu barier we współpracy i sposobów na ich usunięcie.

O warunkach kooperacji dyskutowano podczas Szczytu Partnerstwa Wschodniego w Warszawie, który odbył się 29 i 30 września 2011 r. Uczestniczyli w nim szefowie rządów 27 państw UE

oraz Partnerstwa Wschodniego. Spotkanie prowadził przewodniczący Rady Europejskiej Herman Van Rompuy.

Na innym – eksperckim – szczeblu, spotkano się w Warszawie 6 i 7 lipca ub.r. Konferencja „Wschodni Wymiar Mobilności”, która zgromadziła ponad 300 naukowców, analityków i decydentów z całej Europy, nie pozostawiła wątpliwości, jak ważny dla nas będzie rozwój współpracy ze Wschodem. W konkluzjach po spotkaniu podkreślono, że pogłębianie kontaktów międzyludzkich oraz współpracy między instytucjami przyczyni się do wzmocnienia społeczeństwa obywatelskiego w krajach partnerskich oraz promowania demokracji. Goście konferencji uznali też, że nowa generacja unijnych programów, takich jak „Uczenie się przez całe życie” czy „Kultura” musi być „szerzej otwarta” na kraje Partnerstwa.

Szerokim echem odbiło się również spotkanie w Białymstoku, zorganizowane 27 i 28 września 2011 r. Jego uczestnicy zaapelowali o rozszerzenie mobilności studentów i pracowników na kraje Partnerstwa Wschodniego, a ich apel już następnego dnia trafił do gości wspomnianego Szczytu w Warszawie.

Inicjatywę Partnerstwa Wschodniego, czyli pogłębionej współpracy Unii Europejskiej z Armenią, Azerbejdżanem, Białorusią, Gruzją, Mołdawią i Ukrainą, przedstawił w 2008 r. szefowie rządów Polski i Szwecji. Działalność inicjatywy zainaugurowano rok później w Pradze, przyjmując „Deklarację Praską”. ✪

Więcej o:

- ① Unijnej Konferencji Młodzieżowej – str. 9
- ① Konferencji „Erasmus na Wschód” w Białymstoku – str. 9



Wydarzenia edukacyjne polskiej

LICZBA NUMERU

14,1

PROC. POLSKICH NAUCZYCIELI
JEZYKÓW OBCYCH CZĘŚĆ SWOICH
STUDIÓW ODBYŁA ZA GRANICĄ

Tak wynika z badań przedstawionych przez Miquela Strubella w trakcie konferencji „Kompetencje językowe podstawą sukcesu zawodowego i społecznego w Europie”. Więcej – str. 5



TRZY PYTANIA DO...

WE WSPÓŁPRACY LICZĄ SIĘ KONKRETY

Rozmowa z Mirosławem Sielatyckim,
podsekretarzem stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej

Jakie będą praktyczne efekty sopockiej konferencji?

Myszę, że miała ona ważny wymiar praktyczny, bo odbyła się w momencie, gdy trwały dyskusje o kształcie przyszłych programów młodzieżowych UE. Dotknęliśmy kilku problemów: pierwszy dotyczył traktowania podmiotów mobilności przez całe życie – od przedszkolaków po seniorów. Ważne jest, by znaleźć w tej kwestii równowagę i kompromis, tak aby działania, które przynoszą szybkie efekty i są bardziej mierzalne, połączyć z tymi, na których efekty trzeba poczekać. Drugi kontekst dotyczył różnych form mobilności – od tej formalnej, która dominuje, po pozaformalną i nieformalną, które trzeba wspierać. Po trzecie chodziło nam o to, by nie zamykać kwestii mobilności tylko w granicach UE – oczywiście nam najbardziej zależy na Partnerstwie Wschodnim.

Jaki kształt może przybrać ta współpraca ze Wschodem?

Polskie szkoły niejako przystępowały do Unii Europejskiej sześć lat przed formalnym wejściem do Wspólnoty, bo otwierano dla nas unijne programy młodzieżowe. Wobec naszych wschodnich partnerów trzeba robić to samo.

Czy przyjaciół z Brukseli trzeba do tego zachęcać, czy mają już świadomość potrzeby takiej współpracy?

Mają świadomość, ale dla nas liczą się konkrety.

—rozmawiał Krzysztof Szwałek



TRZY PYTANIA DO...

ERASMUS NIE JEST ELITARNY

Rozmowa ze Zbigniewem Marciniakiem,
podsekretarzem stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Konferencje takie, jak ta w Sopocie, organizowane są m.in. po to, by zainspirować do działań decydentów. Co dla Pana było szczególnie interesujące?

Wyrażane w Sopocie przekonania potwierdziły to, o czym głośno mówi się w całej Europie – mobilność jest w zasadzie jedynym sposobem na to, żeby wyposażać naszych pracowników – bo tak, docelowo, trzeba o naszych studentach mówić – w elastyczne kwalifikacje. Są oczywiście inne efekty mobilności, np. poznawanie innych kultur, ale uczenie się w kilku miejscach ma fundamentalny wpływ przede wszystkim na atrakcyjność na rynku pracy.

W Sopocie mówiono o tym, że program Erasmus jest w pewien sposób elitarny – i dlatego jako narzędzie wsparcia mobilności nie wystarczy.

To jest głupstwo. Jakaż to elitarność, jeśli 80 proc. dzieciaków podchodzi do matury, która w dodatku jest niezwykle liberalna, bo aż 80 proc. uczniów ją zdaje? Każdy, kto chce w Polsce studiować – może studiować. Stypendia są łatwo dostępne, zwłaszcza po ostatnich zmianach w prawie o szkolnictwie wyższym.

A co z tymi, którym brakuje zdolności, by iść na studia?

Najważniejsze pytanie brzmi, czy dany młody człowiek chce się uczyć. Jeśli tak – jego mobilność trzeba wspierać.

—rozmawiał Krzysztof Szwałek

Dyskusje o mobilności

KONFERENCJA Mobilności jako sposobowi zdobywania kompetencji poświęcone było spotkanie Narodowej i Fundację Rozwoju Systemu Edukacji. Rozmawiano nie tylko o zaletach mobilności,

Krzysztof Szwałek
redaktor „Europy dla Aktywnych”
✉ eurodesk@eurodesk.pl

Mobilność edukacyjna ma tak duży wpływ na rozwój osobisty i zawodowy uczestników, że konieczne jest dbanie nie tylko o jej upowszechnianie, ale także o jej jakość – to tylko jeden z wniosków, do których doszli uczestnicy konferencji. W ciągu dwóch dni obrad poruszyli wszystkie najważniejsze kwestie związane z mobilnością – zarówno wirtualną, jak i rzeczywistą. Dzielili się spostrzeżeniami na temat efektów wyjazdów, omawiali wyniki badań i dyskutowali na temat kształtu obecnych i planowanych inicjatyw.

To, jak w ogóle rozumieć mobilność, wyjaśniał dyrektor generalny ds. Edukacji, Szkolenia, Kultury i Młodzieży Jan Truszczyński. Jego zdaniem, jest ona szansą, ale i wyzwaniem. Szansą na poprawę jakości życia dzięki wykorzystaniu zagranicznych doświadczeń, wyzwaniem zaś – bo wciąż w zagranicznych wyjazdach edukacyjnych uczestniczy stosunkowo niewielka część mieszkańców UE. Truszczyński przytoczył wyniki badań, z których wynika, że zarówno zdaniem studentów, jak i pracodawców, zdobywane w trakcie mobilności kompetencje pomagają sprostać wyzwaniom gospodarki opartej na wiedzy. Polski przedstawiciel w Komisji Europejskiej podkreślił też osiągnięcia programu „Młodzież w działaniu”, wspierającego edukację pozaformalną. – Biorąc pod uwagę wszystkie te fakty, jestem przekonany, że w dłuższej perspek-

tywie mobilność powinna stać się raczej normą niż wyjątkiem – stwierdził J. Truszczyński. W jego opinii, by to osiągnąć konieczne jest wyznaczenie konkretnych celów: Komisja Europejska chce, by do roku 2020 odsetek absolwentów wyższych uczelni, którzy część studiów realizowali za granicą, wzrósł do 20 proc. Dyskutowane jest również wprowadzenie podobnego wskaźnika dotyczącego szkolnictwa zawodowego – na poziomie 6 proc.

Szczegółowe wytyczne w tej sprawie oraz informacje na temat kształtu programów edukacyjnych po roku 2014 znalazły się w komunikacie Komisji opubliko-

(m.in. Guodę Lomanaitę z Europejskiego Forum Młodzieży i Michała Brauna z Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych), że na zmianach nie ucierpi edukacja pozaformalna. Wątpliwości co do sensu zmian mieli jednak również Jarosław Jankowski z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Milan Zver, słoweński poseł do Parlamentu Europejskiego, który swoim przemówieniem rozpoczął drugi dzień konferencji. Jego zdaniem Erasmus jest najbardziej rozpoznawalną marką ze wszystkich unijnych programów, ale pomysł rozszerzenia go na inne grupy społeczne jest ryzykowny.

Równie ciekawe co wystąpienia plenarne były dyskusje w czasie obrad siedmiu grup roboczych. Pierwsza z nich zajęła się mobilnością jako narzędziem „włączenia” społecznego i pobudzania aktywności obywatelskiej. – Uczestnicy dyskusji zgodzili się, że unijne programy powinny w szczególności sposób wspierać inicjatywy dotyczące osób z mniejszymi szansami, a oferta dotycząca mobilności musi być lepiej dostosowana do potrzeb osób wykluczonych – stwierdziła sprawozdawczyni obrad grupy I Alina Respondek z Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji.

Grupa II zajęła się wpływem mobilności na rozwój zawodowy i osobisty. Uczestnicy dyskusji nie mieli wątpliwości, że na mobilność warto spojrzeć z perspektywy pracodawców – i zwrócić większą uwagę na doskonalenie tych kompetencji, które są dla nich najbardziej istotne. Pozostałe grupy dyskutowały o mobilności jako narzędziu rozwoju instytucjonalnego

240
GOŚCI UCZESTNICZYŁO
W SOPOCKIEJ KONFERENCJI
NT. MOBILNOŚCI

wanym w listopadzie. Gdy oddawaliśmy do druku ten numer „EdA”, niemal pewnie było zastąpienie programów „Uczenie się przez całe życie” i „Młodzież w działaniu” jedną inicjatywą, pod nazwą „Erasmus for All”. Sens tych zmian wyjaśniała w trakcie konferencji Hélène Clark z Komisji Europejskiej. Według niej, połączenie programów pozwoli na osiągnięcie jeszcze lepszych rezultatów. H. Clark uspokajała też przedstawicieli organizacji młodzieżowych biorących udział w konferencji

WYWIAD

Wszystkie dobre pomysły z „Uczenia się przez całe życie” oraz „Młodzieży w działaniu” będą nadal wspierane

Rozmowa z Janem Truszczyńskim, dyrektorem generalnym ds. Edukacji, Szkolenia, Kultury i Młodzieży w Komisji Europejskiej, gościem sopockiej konferencji „Mobilność sposobem zdobywania i rozwijania kompetencji – od juniora do seniora”

Unia Europejska stara się, jak może, wspierać mobilność – również pracowników. Ale gdy pojawiają się informacje o tym, jak wielu Polaków wyjechało za granicę, nikt się z tego nie cieszy. Zarówno politycy, jak i media komentują: „Coś jest z tym krajem nie tak”. Jak pogodzić te punkty widzenia?

Doskonalej recepty na to nie będzie nigdy. Zawsze te państwa, z których więcej osób wyjeżdża niż przyjeżdża, będą się martwić, że zachodzi drenaż mózgow, drenaż kompetencji – i wychodzą z tego interesu uszczuplone. Ci z kolei, którzy mając bezpłatne systemy edukacyjne, przyjmują zbyt dużo studentów z innych krajów członkowskich, będą martwić się, że z kieszeni swojego podatnika dokładają do nauki obcokrajowców. Te problemy, wynikające z nierównomierności strumieni wychodzących i przychodzących, będą występowały także w przyszłości. Jednak na jednolitym

rynku towarów, usług i pracy, który zapewnia również swobodny wybór miejsca zamieszkania, musimy pogodzić się z tym, że owa nierównomierność będzie się utrzymywać. Niedogodności z niej wynikające zawsze będą przecież mniejsze niż łączne korzyści dla społeczeństw i gospodarek.

Dlaczego Komisja Europejska proponuje połączenie dotychczasowych programów młodzieżowych?

Ta propozycja to efekt analizy skuteczności dotychczasowych instrumentów podąży mobilności edukacyjnej i wsparcia systemów edukacyjnych ze szczebla europejskiego, a także analizy sytuacji ekonomicznej UE w nadchodzących latach i świadomości potrzeby bardziej efektywnego inwestowania środków. Integracja programu nie oznacza, że studenci w ramach jednego konkursu o środki będą konkurować o te same pieniądze z wolontariuszami europejskimi, a uczniowie zawodówek z dorosły-

mi, udającymi się w celach edukacyjnych za granicę. Tak nie będzie.

Według polskiego rządu połączenie może być jednak ryzykowne.

Ostatecznie propozycje Komisji Europejskiej nie zostały jeszcze opublikowane (rozmowa odbyła się 18 października ub.r. – przyp. aut.) w postaci projektu aktu prawnego. Jest oczywiste, że nie będziemy zmierzać do tego, by wszystko wrzucić do jednego worka, zmieszać, rozbeltać i zobaczyć, co z tego wyjdzie. Nie! Z pewnością wszystkie działania w ramach obecnych programów „Uczenie się przez całe życie” i „Młodzież w działaniu”, które sprawdziły się i zasłużyły na pozytywną ocenę, będą nadal wspierane. To nie ulega wątpliwości.

W trakcie wykładu w Sopocie mówił Pan, że Unia powinna promować mobilność nie tylko w wymiarze europejskim, ale również globalnym.

przy sopockim moło

ponad dwustu gości konferencji zorganizowanej w Sopocie przez Ministerstwo Edukacji
ale także o jej miejscu w nowym unijnym programie, który ruszy w 2014 roku



Konferencję w Sopocie zainaugurowano wystawą prezentującą najciekawsze projekty z unijnych programów. Otworzyli ją dyrektor Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji Mirosław Marczewski i ówczesna minister edukacji narodowej Katarzyna Hall

i transferu innowacji (grupa III), mobilności jako narzędziu służącemu podnoszeniu jakości kształcenia nauczycieli (grupa IV) oraz zapewnianiu jakości mobilności (grupa V). Poruszono też temat uznawania kwalifikacji zawodowych (grupa VI) i wpływu mobilności na systemy edukacyjne (grupa VII).

Efekty pracy grup roboczych znalazły odzwierciedlenie w deklaracji końcowej. Uczestnicy konferencji zwrócili uwagę nie tylko na – wspomnianą na wstępie – potrzebę dbałości o jakość mobilności, ale także podkreślili ko-

nieczność objęcia przez programy nowej generacji beneficjentów i grup docelowych w każdym wieku – od juniora do seniora – zarówno w ramach edukacji formalnej, pozaformalnej, jak i nieformalnej. Przyjęta przez aklamację Deklaracja Końcowa dostępna jest na stronie konferencje.frse.org.pl.

Ważnym akcentem w trakcie konferencji było wręczenie nagród w konkursie EDUinspiracje na najlepszy projekt programu „Uczenie się przez całe życie” związany z mobilnością. Więcej o jego laureatach piszemy na stronie 4.

Uczestnicy konferencji nie mieli wątpliwości, że sopockie spotkanie miało sens. Podkreślali to w kularach. Toczono w nich rozmowy bywały nierzadko również ciekawe co plenaryjne prezentacje. – Sama ta konferencja jest doskonałym dowodem na to, że mobilność edukacyjna ma sens. Gdybyśmy nie spotkali się tu w takim gronie, każdy z nas coś by stracił – mówili przedstawiciele FRSE. ✻

Materiały z konferencji są na stronie:
www.konferencje.frse.org.pl



Czy w przyszłości możemy liczyć na unijne wsparcie dla mobilności międzykontynentalnej?

Tak. Będzie to jednak przede wszystkim integracja – pod hasłem „Erasmus for All” – programów wsparcia wymiany akademickiej rozproszonych dotychczas po różnych instrumentach budżetowych. Równolegle z Erasmusem Mundusem, który jest najbardziej znany i największy, funkcjonują bowiem małe programy, takie jak EduLink czy Alfa, co nie jest szczególnie efektywne. Będziemy się starać połączyć te działania, a łącząc – zwiększać podaż, co jednak rzecz jasna zależy od tego, o ile większe będą mogły być środki na tego typu wymianę międzynarodową. Reasumując, będziemy oferować więcej Erasmusu Mundusa i więcej Tempusa. To zostanie – jak dobrze pójdzie – w całości przeniesione pod skrzydła mojej Dyrekcji Generalnej. Będziemy w większym wymiarze wspierać indywidualną mobilność, ale również

kontynuować wsparcie w reformach i w budowie nowoczesnych systemów edukacyjnych na poziomie uniwersyteckim w krajach sąsiadujących z UE. Nie będziemy natomiast prawdopodobnie mogli rozszerzyć programu Erasmus na cały świat i stworzyć program masowej mobilności studenckiej dla wszystkich. Na to nie starczy środków, a ponadto – program Erasmus ma swoją specyfikę. Jest realizowany w sposób zdecentralizowany przez kraje uczestniczące w programie, przez uczelnie, musielibyśmy stworzyć identyczny system organizacji i zarządzania programem w innych państwach, a na to się nie zanoszą. To jest trudno wyobrażalne w państwach trzecich, dlatego raczej będziemy rozwijać programy, w których gestia i odpowiedzialność za zarządzanie finansami będzie leżeć nadal po stronie Unii Europejskiej, natomiast korzyści z tej mobilności będą się rozkładały pomiędzy kraje członkowskie UE a kraje obecnie uczestniczące w programie Erasmus Mundus. W sumie on obliczony był na to, żeby przyciągać do Europy dobrych studentów z innych kontynentów i tą drogą podnosić atrakcyjność uczenia się w Europie i atrakcyjność europejskich uczelni wyższych w ogóle. Ten kierunek warto kontynuować, tylko na większą skalę. ✻

—rozmawiał
Krzysztof Szwałek

WYWIAD

Pomysły Komisji nie są takie groźne

Rozmowa z Hélène Clark z Dyrekcji ds. Edukacji i Kultury Komisji Europejskiej



Jednym z priorytetów polskiej prezydencji było Partnerstwo Wschodnie i intensyfikacja wymiany młodzieżowej z państwami Partnerstwa. Czy możemy spodziewać się większego wsparcia dla tych inicjatyw w nowym programie młodzieżowym UE?

Komisja Europejska już teraz szuka sposobów szerszego zaangażowania krajów Partnerstwa Wschodniego w programy młodzieżowe – przykładem może być pilotażowy projekt rozszerzenia dostępu do platformy eTwinning dla szkół z krajów Partnerstwa. Jeśli chodzi o programy w nowej perspektywie, jest oczywiste, że priorytetem dla Komisji powinien być rozwój współpracy z sąsiedztwem Unii Europejskiej – także z państwami basenu Morza Śródziemnego. Szukamy sposobów, by włączyć te kraje w nasz nowy program.

Nową unijną inicjatywę dotyczącą edukacji nazwano „Mobilna młodzież”. A co z dorosłymi, co z programem Grundtvig?

„Mobilna młodzież” to bardzo szeroka inicjatywa, służąca podniesieniu jakości systemów edukacji i szkoleń, co będzie miało znaczenie również dla dorosłych. Trzeba jednak pamiętać, że w ramach strategii Europa 2020 mamy też inną inicjatywę przewidującą: „Nowe umiejętności na rzecz nowych miejsc pracy”.

To odpowiedź UE właśnie na potrzebę podniesienia poziomu osiągnięć edukacyjnych dorosłych, a w szczególności na potrzebę dalszego podnoszenia kwalifikacji i dostosowywania ich do rzeczywistości. Jednocześnie trwają przygotowania do opracowania nowej agendy dotyczącej uczenia dorosłych, która skupiać się będzie na dorosłych o niskich kwalifikacjach. Podsumowując: Unia priorytetowo traktuje młodych ludzi, ale również stara się – wspólnie z państwami członkowskimi – odpowiedzieć na wyzwania stojące przed dorosłymi.

O kształt nowego programu obawiają się nie tylko beneficjenci Grundtviga, ale też organizacje zajmujące się edukacją pozaformalną. Czy ten strach jest uzasadniony?

Oczywiście jesteśmy przekonani, że te organizacje nie muszą się niczego obawiać. Celem połączenia „Uczenia się przez całe życie” i „Młodzieży w działaniu” jest to, by obie części programu mogły korzystać ze zwiększonego budżetu. Nasze propozycje mają umożliwić sektorowi młodzieżowemu uzyskanie większych środków oraz korzystanie z bardziej efektywnych struktur zarządzających. Myślę, że beneficjenci potraktują je propozycje jako uznanie ważnego znaczenia edukacji pozaformalnej, a nie jako zagrożenie. ✻

—rozmawiał
Krzysztof Szwałek

Mobilność to szansa, ale i wyzwanie

FRAGMENTY WYKŁADU JANA TRUSZCZYŃSKIEGO inaugurującego konferencję „Mobilność sposobem zdobywania i rozwijania kompetencji – od juniora do seniora”

Szanowni Państwo,
Mam zaszczyt i przyjemność otworzyć konferencję. Korzystając z tej okazji, chciałbym podzielić się z Państwem moimi przemyśleniami na temat mobilności i jej znaczenia. Uważam, że mobilność należy rozpatrywać z dwóch perspektyw i postrzegać ją zarówno jak możliwość, jak i wyzwanie.

Mobilność daje możliwość zwiększenia szans życiowych. Doświadczenie zdobyte za granicą zwiększa przede wszystkim atrakcyjność na rynku pracy, a możliwość swobodnego przemieszczenia się z jednego kraju do innego ułatwia nam wykorzystanie umiejętności tam, gdzie są one najwyższej cenie i lepiej opłacane. Ponadto umiejętności językowe zdobyte za granicą i zrozumienie odmiennych kultur sprawia, że stajemy się bardziej tolerancyjni i otwarci na świat, dzięki czemu łatwiej jest nam przystosować się do nowych warunków.

Ale mobilność to również wyzwanie. Wyniki badania Eurobarometru pokazują, że niemal połowa młodych Europejczyków chętnie wyjechałaby na studia lub do pracy w innym kraju, gdyby tylko miała taką możliwość. Jednak mobilni studenci i pracownicy stanowią obecnie jedynie niewielki procent populacji. Tak więc głównym wyzwaniem dla UE jest zapewnienie takich możliwości jak największej liczbie osób reprezentujących cały przekrój społeczeństwa. (...)

Promowanie mobilności to kluczowy element polityki Unii Europejskiej w dziedzinie edukacji i szkoleń. Jest to również jeden z priorytetowych celów Strategicznych ram europejskiej współpracy w dziedzinie kształcenia i szkolenia („ET 2020”). Unia Europejska od wielu lat z sukcesem promuje umiejętności i mobilność, szczególnie za pośrednictwem programów „Uczenie się przez całe życie” i „Młodzież w działaniu”. (...) Zapotrzebowanie na te programy rośnie, ponieważ zdajemy sobie sprawę ze znaczących korzyści, jakie

mobilność może dać studentom i młodym ludziom. Badania pokazują, że zarówno pracodawcy, jak i studenci uważają czas spędzony na studiach lub w pracy za granicą za pomocny w rozwijaniu określonych umiejętności, szczególnie umiejętności przekrojowych, które mają kluczowe znaczenie dla radzenia sobie z globalnymi wyzwaniami gospodarki opartej na wiedzy. (...) Korzyści wynikające z mobilności nie ograniczają się jedynie do rynku pracy. Niezaprzecalnie krótki lub długi pobyt za granicą w celach edukacyjnych ma duży wpływ na rozwój osobisty uczestników mobilności. Na przykład pobyt za granicą w charakterze wolontariusza trwający do 12 miesięcy i praca na rzecz społeczności goszczącej to doświadczenie, które może zmienić całe nasze życie. Takie doświadczenia mają dużą wartość edukacyjną i długotrwały wpływ na rozwój zawodowy, społeczny i osobisty wolontariusza. (...)

Zwyżej wymienionych powodów uważamy, że w długookresowej perspektywie mobilność powinna stać się normą a nie wyjątkiem. Aby zapewnić postępy w tym kierunku, nie tylko będziemy dalej rozwijać unijne programy mobilności, lecz również zaproponujemy poziomy odniesienia dla mobilności, które będą obowiązywać w całej UE i zostaną osiągnięte do 2020 r. Obejmują one realizację celu określonego w ramach procesu bolońskiego, który zakłada, że do 2020 r. przynajmniej 20 proc. absolwentów szkół wyższych powinno odbyć praktyki lub okres studiów za granicą. Został również zaproponowany poziom odniesienia dla mobilności w ramach kształcenia zawodowego (IVET) (najnowsza propozycja: 6 proc.). Te poziomy odniesienia będą miały duże znaczenie dla zwiększenia rozwoju gospodarczego w UE. (...) Dziękuję za uwagę!

Pełna wersja wykładu na stronie www.konferencje.frse.org.pl



TRZY PYTANIA DO...

POLSKA? WIELKIE ZMIANY NA LEPSZE

Rozmowa z **Christianem Lettmayrem**, dyrektorem Europejskiego Centrum Rozwoju Kształcenia Zawodowego (CEDEFOP)

Co Pan sądzi o priorytetach polskiej prezydencji dotyczących edukacji? Są ambitne czy zachowawcze?

Wytyczamy właśnie programy edukacyjne w ramach nowej strategii i myślę, że polskie inicjatywy były tu bardzo pomocne. Zarówno konferencja w Sopocie, jak i inne wydarzenia dotyczyły właśnie najważniejszych kwestii związanych z tymi programami. Dobra robota!

W naszym kraju bywał Pan wielokrotnie – jak ocenia Pan zmiany, które zachodzą w Polsce?

Znam wasz kraj, wielokrotnie bywałem tu jeszcze w latach 90. i dostrzegam zasadnicze zmiany. Najważniejsze wskaźniki dotyczące edukacji są w Polsce bardzo dobre, poza, niestety, wysokim bezrobociem wśród młodzieży. Tu trzeba coś zrobić, ale nie jest to tylko polski problem.

Sukcesy sukcesami, ale przed Polską wciąż dużo pracy – mi.in. wdrożenie ECVET, czyli systemu oceny osiągnięć w ramach szkolnictwa zawodowego. Jak zachęciłby Pan nasz kraj do przyspieszenia zmian?

Polska nie jest jedynym krajem, który nie wdrożył tego systemu. Jak to zmienić? Trzeba podkreślać, że narzędzi takich, jak ramy kwalifikacji, walidacja czy podejście skupione na efektach kształcenia nie można postrzegać jako oddzielnych kwestii. Korzyści ze zmian będzie można osiągnąć tylko wtedy, gdy wszystkie narzędzia będą wprowadzone. Poza tym, wielkim wyzwaniem jest połączenie ECVET z systemem transferu punktów w szkolnictwie wyższym. Chcemy, by docelowo obie inicjatywy funkcjonowały razem. ✪

—rozmawiał Krzysztof Szwałek



TRZY PYTANIA DO...

KORZYŚCI DZIĘKI ZAUFANIU

Rozmowa z **Jarosławem Marciszewskim**, pracownikiem Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, Koło w Gdańsku

Jak osoby niepełnosprawne intelektualnie mogą uczestniczyć w mobilności?

Tu wszystko zależy od zaufania. Nasi podopieczni nie wpadną sami na pomysł wyjazdu – to my musimy wyjść z inicjatywą i przekonać do tego rodziców oraz opiekunów. Zwykle pierwszemu wyjazdowi towarzyszy dużo lęków, ale dzięki temu, że pracujemy z niepełnosprawnymi od tak dawna, udało nam się zdobyć ich zaufanie. Zazwyczaj w wyjazdach uczestniczą więc bardzo chętnie. Są to głównie podopieczni warsztatów terapii zajęciowej o lekkiej i umiarkowanej niepełnosprawności, ale też osoby zaangażowane w działalność artystyczną, czyli teatr, zespoły i galerię.

Z jakich programów korzystacie?

Nasze inicjatywy wspiera przede wszystkim program „Młodzież w działaniu” – wyjazdy, zwykle tygodniowe, organizujemy w ramach akcji Wymiany młodzieżowej. Drugim programem jest Grundtvig i jego akcja Projekty partnerskie. W jej ramach nasi podopieczni przez dwa lata odwiedzają się ze swoimi rówieśnikami z różnych krajów.

Jakie są efekty tych działań?

Wyjazd przynosi korzyści nie tylko niepełnosprawnym, ale także rodzicom – przekonują się oni, że ich syn czy córka, którzy wyjadą na tydzień czy dłużej do innego kraju, jakoś sobie radzą i często nie potrzebują nieustannego wsparcia. Nasi niepełnosprawni też orientują się, że można funkcjonować inaczej. Stają się bardziej samodzielni, co zwiększa ich szanse na rynku pracy.

—rozmawiał Krzysztof Szwałek

EDUinspiracje 2011: konkurs dla ambitnych

WYDARZENIE Beata Stępień i Barbara Kafel odebrały w Sopocie główne nagrody w konkursie na najlepsze projekty programu „Uczenie się przez całe życie” w zakresie mobilności



Laureaci konkursu z przedstawicielami FRSE oraz Komisji Europejskiej

Ewa Kolańska

Zespół ds. upowszechniania i wykorzystywania rezultatów projektów programu LLP

✉ ewa.kolanska@frse.org.pl

Tegoroczna edycja konkursu, ogłoszonego przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji, odbywała się pod hasłem „Mobilność od juniora do seniora”. Istotne było ukazanie znaczenia mobilności w procesie uczenia się na wszystkich etapach życia. Konkurs był skierowany do beneficjentów programów Comenius, Erasmus, Leonardo da Vinci, Grundtvig oraz Wizyty Studyjne. Zgłoszenia konkursowe najwyższej ocenione przez ekspertów zewnętrznych zostały rekomendowane Kapitulie Konkursowej, która wyłoniła 6 laureatów oraz przyznała wyróżnienia 12 projektom.

W kategorii instytucjonalnej I miejsce otrzymał projekt „Z sercem do Europejskiego Seniora” realizowany przez Szkołę

Policealną Pracowników Służb Medycznych i Społecznych im. Jadwigi Wolskiej w Nowym Sączu. Koordynatorami projektu są Agata Piwowar i Barbara Kafel. II miejsce zajął projekt „Zadziwiająca Europa” realizowany przez Zespół Szkół Integracyjnych nr 1 – Integracyjną Szkołę Podstawową nr 67 im. Janusza Korczaka w Łodzi. Koordynatorem projektu jest Julita Skulimowska-Wilk. III miejsce przyznano projektowi „Rehabilitacja Środowiskowa w Neurologii – Program Edukacyjny”; EU Sp. z o.o. Koordynatorem projektu jest Anna Czernuszenko.

W kategorii projektów mobilności indywidualnej I miejsce zajęła Beata Stępień (Tworzenie kursów e-learningowych – narzędzia i wskazówki praktyczne) ze Szkoły Podstawowej nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi w Raciborzu (Mobilność Szkolnej Kadry Edukacyjnej). II miejsce

zajęła Iwona Przemyska (Zastosowanie ICT w nauczaniu i uczeniu się metodą projektu edukacyjnego) z Zespołu Szkolno-Przedzszkolnego w Studzienicach (Mobilność Szkolnej Kadry Edukacyjnej), a III miejsce Piotr Sikora (Trzy razy T – teoria, nauczanie, technologie: nauczanie i uczenie się z wykorzystaniem nowych technologii informacyjno-komunikacyjnych) z Urzędu Gminy w Tarnowcu (Wizyta Studyjna).

Ogłoszenie wyników konkursu i wręczenie nagród odbyło się 18 października 2011 r. w Sopocie, podczas konferencji „Mobilność sposobem zdobywania i rozwijania kompetencji – od juniora do seniora”. Nagrodzone projekty zostały objęte specjalnym programem upowszechniania w ramach działań FRSE. ✪

Szczegółowe informacje o konkursie na stronie: waloryzacja.llp.org.pl

Beata Stępień

dyrektor i nauczyciel w Szkole Podstawowej nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi w Raciborzu – I nagroda w kategorii indywidualnej

Jestem beneficjentem programu Comenius od dziesięciu lat. Uważam, że to fantastyczna inicjatywa – pod każdym względem. Dzięki wsparciu Comeniusa możemy być ambasadorami Polski w Europie i zmieniać wizerunek naszego kraju. Dla nauczycieli to jedyna i niepowtarzalna okazja, by zobaczyć Europę, nauczyć się pracy metodą projektową, ale także – nie oszukujmy się – otrzymać finansowy zastrzyk.

Bardzo cieszę się nie tylko z nagrody odebranej w Sopocie, ale także z uczestnictwa w samej konferencji. Jestem zwolennikiem takich spotkań. W ich trakcie można wymienić doświadczenia pomiędzy praktykami i teoretykami, choć mam wrażenie, że wypowiedzi praktyków było tym razem zbyt mało. Nie udało się porozmawiać np. o najważniejszej dla mnie barierze w rozwoju mobilności – barierze językowej. W szkołach pracuje mnóstwo nauczycieli w wieku od 35 do 55 lat, którzy wymagają przygotowania językowego, ale brakuje na to pieniędzy.



Barbara Kafel

Szkoła Policealna Pracowników Służb Medycznych i Społecznych w Nowym Sączu – I nagroda w kategorii instytucjonalnej

Jeśli chcemy rozwijać mobilność, musimy skupić się na usuwaniu barier. Z punktu widzenia praktyków – czyli beneficjentów – wciąż jest jeszcze dużo do zrobienia. Wiem to z własnego doświadczenia. Moja szkoła brała udział w projekcie Leonardo da Vinci – polegał on na wysłaniu młodzieży na staże do Anglii. Pierwszym problemem było napisanie wniosku. Gdy nam się to udało, mieliśmy wrażenie, że jesteśmy w siódmym niebie. Ale wtedy okazało się, że do podpisania umowy Unia potrzebuje tylu dokumentów, że nasz Urząd Marszałkowski stwierdził, iż nigdy dla nikogo takiej ilości papierów nie wydawał. Specjalnie dla nas trzeba było zatrudnić dodatkowego pracownika!

Konferencja w Sopocie była zorganizowana perfekcyjnie, ale zabrakło mi możliwości podyskutowania z przedstawicielami Komisji Europejskiej o usuwaniu praktycznych barier. Czy tych procedur nie można choć trochę uprościć? Przecież wszystkim nam zależy na rozwoju mobilności.



Odważnym łatwiej

WYKŁAD Otwartość na świat wynikająca z mobilności jest coraz bardziej doceniana przez pracodawców – podkreślał w Sopocie Johannes Gehringer

Krzysztof Szwałek
redaktor „Europy dla Aktywnych”
✉ eurodesk@eurodesk.pl

Przedstawiciel Wydziału ds. szkolnictwa wyższego i programu Erasmus w Dyrekcji Generalnej ds. Edukacji i Kultury Komisji Europejskiej był jednym z ważniejszych gości sopockiej konferencji „Mobilność sposobem zdobywania i rozwijania kompetencji – od juniora do seniora”. Przedstawione przez niego badania dotyczyły tego, jak pracodawcy postrzegają korzyści wynikające z międzynarodowej mobilności studentów.

Już pierwsze slajdy prezentacji Gehringer, dotyczące badań VALERA z 2005 r., nie pozostawiły wątpliwości: w oczach pracodawców absolwenci, którzy część swoich studiów zrealizowali za granicą, pod każdym względem wypadają lepiej od tych, którzy z wyjazdów zrezygnowali. Różnice widać zarówno w takich sferach, jak umiejętność planowania, koordynowania i organizacji pracy, jak i kwestiach mających ściślejszy związek z pobytem za granicą. Zdaniem pracodawców, absolwenci korzystający z mobilności mogą pochwalić się dużo głębszą wiedzą o innych krajach niż osoby, które nie wyjeżdżały. Olbrzymie różnice widać też pod względem zdolności do pracy w innym otoczeniu kulturowym czy rozumienia dla międzynarodowych różnic.

Gehringer zwrócił również uwagę, że wśród najważniejszych dla pracodawców kryteriów rekrutacji sporo jest takich, na które międzynarodowa mobilność może mieć olbrzymi wpływ. Chodzi tu m.in. o osobowość, wymienianą na pierwszym miejscu, ale także doświadczenie zawodowe czy kompetencje w języku obcym. Co ciekawe, co trzeci pracodawca uznał, że „bardzo istotne” lub „istotne” przy rekrutacji jest to, czy kandydat korzystał... z programu Erasmus.

Interesujące były także wyniki ankiet przeprowadzonych wśród szefów firm w



Johannes Gehringer, pracownik Wydziału ds. szkolnictwa wyższego i Erasmusa w KE

Szwecji. Zdecydowana większość z nich jest przekonana, że zagraniczne studia lub praktyki zawodowe sprawiają, iż kandydaci nie tylko lepiej mówią po angielsku lub w innym obcym języku, ale też są po prostu bardziej komunikatywni, pewni siebie, elastyczni i tolerancyjni, wykazują się też inicjatywą. Gdy zapytano pracodawców, kogo by wybrali, gdyby stanęło przed nimi dwóch kandydatów różniących się wyłącznie zagranicznymi doświadczeniami, aż 56 proc. szefów dużych firm odpowiedziało: tego, który wyjeżdżał. W podobny sposób odpowiadali przedstawiciele instytucji publicznych (51 proc.).

Ostatecznym potwierdzeniem tezy postawionej przez Gehringera były ba-

dania Eurobarometru. One również pokazały, że dla europejskich przedsiębiorców kompetencje nabywane w trakcie mobilności są istotne przy rekrutacji: na pierwszym miejscu wymieniają umiejętność pracy w grupie, wysoko w rankingu są także kompetencje komunikacyjne i zdolności adaptacyjne.

Sopocki wykład Johannes Gehringera pozornie tylko potwierdził to, o czym wszyscy wiedzieli: mobilność zwiększa szanse na rynku pracy. Faktycznie jednak dostarczył twardych danych do obrony tego przekonania w mniej wtajemniczonym gronie. ✪

Pełna wersja prezentacji J. Gehringera:
✪ konferencje.frse.org.pl



Miquel Strubell (z prawej) był koordynatorem badań DROFOLTA

Ochoty do wyjazdów nie brakuje

PREZENTACJA Aż 70 proc. nauczycieli w Unii chciałoby dokształcać się za granicą. Na studiach ma na to szanse tylko co 7.

Krzysztof Szwałek
redaktor „Europy dla Aktywnych”
✉ eurodesk@eurodesk.pl

Tak brzmią najważniejsze wnioski z badań DROFOLTA (*Detecting and Removing Obstacles to Foreign Language Teaching Abroad*), przeprowadzonych dzięki dotacji Komisji Europejskiej wśród 6250 nauczycieli języków obcych z UE oraz Turcji, Norwegii, Islandii i Liechtensteinu. Wyniki ankiety zaprezentował jeden z jej autorów – Miquel Strubell z Uniwersytetu Katalońskiego w Barcelonie – podczas warszawskiej konferencji „Kompetencje językowe podstawą sukcesu zawodowego i społecznego w Europie”.

Badania pokazały, że aż 70 proc. nauczycieli chętnie wzięłoby udział w międzynarodowej mobilności – i to niezależnie od płci. Różnice pojawiały się w momencie, gdy pytano o napotykane przeszkody – kobiety wspominały o nich dużo częściej. Ważny okazał się też wiek ankietowanych – młodzi nauczyciele byli bardziej zmotywowani do wyjazdu i dostrzegali mniej problemów z tym związanych. Rekordowo wysokie zainteresowanie mobilnością wykazywali natomiast obywatele państw przyjętych do UE w roku 2004.

Deklaracje deklaracjami – rzeczywistość nie jest, niestety, tak różowa. Ochota do wyjazdu często bowiem nie wystarcza, gdy nie ma odpowiednich procedur i wsparcia. W UE tylko nie-

spelną 15 proc. nauczycieli musiało na studiach wyjechać na zagraniczny staż lub naukę. Najpowszechniejsze było to w Finlandii (85 proc.), najrzadsze w Słowenii (0,8 proc.). Jeszcze gorzej wyglądają wskaźniki jeśli chodzi o wyjazdy w trakcie kariery zawodowej. W większości krajów swe kwalifikacje poszerzało za granicą nie więcej niż 10 proc. nauczycieli (w Polsce – 6,9 proc.).

71 PROC.
NAUCZYCIELI JĘZ. OBCYCH
W POLSCE CHCIAŁOBY ROK
STUDIÓW SPĘDZIĆ ZA GRANICĄ

Autorzy badań DROFOLTA pytali również nauczycieli, gdzie chcieliby wyjechać, gdyby mogli o tym swobodnie decydować. Tu niespodzianek nie było. Bezapelacyjnie najbardziej atrakcyjna jest Wielka Brytania. Znacznie mniej respondentów wskazywało Francję, Hiszpanię, Niemcy, Irlandię i Włochy.

Badania – obok Strubella – przeprowadzili Jordi Busquet, Dolores Sole, Sergi Vilaro i Glyn Williams. ✪

Pełen raport z badań DROFOLTA dostępny jest na stronie:

✪ http://ec.europa.eu/education/languages/pdf/doc429_en.pdf

WYWIAD

Mam pytania do Komisji!

– To nie pieniądze są największą przeszkodą w rozwoju mobilności a brak wiedzy – mówi David Vann*, gość sopockiej konferencji dotyczącej mobilności

Podczas konferencji w Sopocie powiedział Pan, że skuteczne wspieranie mobilności powinno koncentrować się na potrzebach nauczycieli a nie na współpracy instytucjonalnej. Dlaczego?

Podczas tej samej konferencji Hélène Clark z Komisji Europejskiej stwierdziła, że Bruksela zamierza większy nacisk położyć na jakościową, a nie tylko ilościową stronę mobilności. W praktyce oznacza to procedury bardziej przyjazne dla instytucji niż osób indywidualnych. Uzasadnienie podane przez Hélène Clark brzmiało: w ten sposób uzyska-

my większą wartość dodaną. To oczywiście prawda – choć pod warunkiem, że szkoły będą rozwijać i utrzymywać rezultaty mobilności. Ja niestety jestem przekonany – a opieram się na doświadczeniach własnej organizacji – że zanim takie podejście da efekty, doprowadzi do spadku liczby zainteresowanych. Dlaczego? Wystarczy sobie wyobrazić sytuację, w której dyrektor placówki nie będzie zainteresowany mobilnością. Jeśli postawimy wyłącznie na współpracę instytucjonalną, nauczyciel z jego szkoły zostanie pozbawiony szans na wyjazd za granicę – a to przecież nie fair!



David Vann

Może trzeba zobowiązać dyrektorów do udziału w mobilnościach?

Ale jak miałyby to pomóc? Jak w takiej szkole wyglądałby proces upowszechniania rezultatów mobilności? Proszę mi wierzyć, niektórzy dyrektorzy na prawdę nie chcą, by ich nauczyciele w ogóle opuszczali sale lekcyjne. Nie są zaintere-

sowani! Czy więc Unia Europejska chce tym pełnym entuzjazmem nauczycielom dodatkowo przeszkodzić i zawęzić możliwości tylko do współpracy międzyinstytucjonalnej? Czyżbyśmy nie chcieli, by opuszczali szkoły? Przecież wielu z nich naprawdę chce się kształcić – pokazuje to choćby przykład mojej organizacji, zajmującej się doskonaleniem zawodowym i organizacją wyjazdów typu job-shadowing w Wielkiej Brytanii.

Mam też drugie pytanie do Komisji. Jak dotrzemy do nauczycieli, którzy potrzebują mobilności? Katalog ofert jest już zamknięty na indywidualnych nauczycieli i kursy – chyba że związane są one z rozpoczętymi wcześniej projektami wielostronnymi. Nauczyciele, których znam, zaglądną do bazy, szukając kursów – i nie mogą ich znaleźć. Skąd oni mają wziąć informacje o mobilnościach? Przecież nie każdy uczy w wielkiej europejskiej metropolii – pomyslny o nauczycielach ze wsi, ze szkół podstawowych w Rumunii, na Litwie

– oni wciąż muszą wyjaśniać uczniom, czym jest europejskie obywatelstwo. Bruksela powinna szukać sposobów, by do nich dotrzeć. Zamiast tego pokazuje nam statystyki, z których wynika, że największą przeszkodą w mobilności jest brak pieniędzy. Dlaczego? Ponieważ statystycznie jest zbyt wielu chętnych w stosunku do przeznaczonych na ten cel środków. Problem w tym, że statystyka ograniczona jest wyłącznie do osób, które się do tej mobilności zgłosiły. A co z ludźmi, którzy w ogóle o niej nie wiedzieli? Moim zdaniem to właśnie brak wiedzy jest główną przeszkodą. I chciałbym od Komisji Europejskiej usłyszeć, co ma zamiar zrobić, by ludzie: nauczyciele, uczniowie – wiedzieli o istniejących możliwościach. ✪

—rozmawiał Krzysztof Szwałek

* **David Vann** jest kierownikiem Shadows, brytyjskiej organizacji szkoleniowej oferującej kursy doskonalenia zawodowego w UE

Wydarzenia edukacyjne polskiej



TRZY PYTANIA DO...

NAUCZANIE ZINTEGROWANE MA PRZYSZŁOŚĆ

Rozmowa z Katarzyną Hall
do listopada 2011 r. ministrem edukacji narodowej

Wyobraźmy sobie, że Polska nie ma żadnych problemów z finansowaniem edukacji – również językowej. Jak wówczas powinna ona wyglądać?

Gdybym tylko miała większe możliwości, upowszechniałabym w jeszcze szerszym stopniu kształcenie dwujęzyczne – zintegrowane przedmiotowo-językowe. Nauka choć kilku przedmiotów w obcych językach stwarza dla uczniów zupełnie nową sytuację – poznają język głębiej, mają inną skalę słownictwa i stają się bardziej otwarci na kontynuowanie nauki za granicą.

Na którym poziomie edukacji stosowanie tej metody byłoby możliwe?

Moim zdaniem taki system można stosować od gimnazjum, choć znam bardzo dobre przykłady już ze szkół podstawowych. Dzięki nauczycielowi edukacji wczesnoszkolnej, który zna obcy język i jest w stanie pewne elementy wprowadzać w dwóch językach, całe kształcenie wygląda inaczej. Zamiast dwóch-trzech lekcji z angielskiego, a reszty – po polsku, mamy całą serię zajęć, w trakcie których oba języki się przeplatają.

Co – poza finansami – stoi na przeszkodzie, by te plany stały się rzeczywistością?

Przede wszystkim trzeba pomyśleć o lepszym przygotowaniu nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej, a następnie o kontynuowaniu tego rodzaju zintegrowanego kształcenia na kolejnych etapach. Efekty nauczania języka obcego będą wówczas z pewnością wzmocnione, a to oznacza szersze możliwości płynnego przemieszczania się po systemach edukacyjnych. Dziś widać doskonale, że dwie czy trzy lekcje w tygodniu – to za mało.

—rozmawiał Krzysztof Szwałek



TRZY PYTANIA DO...

MOBILNOŚĆ SZANSĄ NA INTEGRACJĘ NA BAŁKANACH

Rozmowa z Milanem Zverem,
posłem do Parlamentu Europejskiego ze Słowenii,
byłym przewodniczącym Rady UE ds. Edukacji, Młodzieży i Kultury

Powiedział Pan w Sopocie, że nie jest zwolennikiem łączenia istniejących obecnie programów młodzieżowych w jedną inicjatywę, zwaną „Erasmus for All”. Dlaczego?

Obecnie funkcjonuje kilka różnych wyspecjalizowanych programów: obok Erasmusa mamy program Leonardo da Vinci wspierający szkolnictwo zawodowe, jest Comenius skierowany do edukacji formalnej, Grundtvig dla dorosłych, dobrze działają też inne programy. Nie sądzę, by zmiany i obejmowanie programem „Erasmus for All” np. lekkoatletów było dobrym pomysłem. Istniejące programy dają bardzo dobre rezultaty.

Jednym z priorytetów polskiej prezydencji było włączenie do UE Chorwacji. Pan jest Słoweńcem, jaki jest Wasz punkt widzenia na tę sprawę?

Po pierwsze chciałem podkreślić, że polska prezydencja jest niezwykle aktywna i należy do najlepszych w ostatnich latach. Jeśli zaś chodzi o Chorwację – na naszym miejscu też dążylibyśmy do tego, by znalazła się w UE, choć, oczywiście, istnieją między naszymi krajami pewne otwarte kwestie. Nie powinny mieć one jednak znaczenia przy decyzjach o poszerzaniu Wspólnoty.

Jaką rolę może odegrać mobilność młodzieży na Bałkanach? Pomoże pokonać brak zaufania – czy może młode pokolenie poradziło już sobie z tym problemem?

Tak, integracja społeczna na Bałkanach jest bardzo potrzebna, może nawet bardziej niż integracja z Unią. Z pewnością wsparcie dla międzynarodowej aktywności młodych ludzi zaowocuje tym, że będą oni bardziej tolerancyjni i otwarci.

—rozmawiał Krzysztof Szwałek

Mówić językiem sukcesu

WYDARZENIE Cele polityczne w zakresie nauczania języków są ambitne, ale rzeczywistość często skrzeczy. Jak to zmienić? – zastanawiali się uczestnicy konferencji w Warszawie



Jednym z głównych mówców pierwszego dnia konferencji był prof. Wolfgang Mackiewicz

Anna Grabowska
koordynator konferencji,
zespół European Language Label
✉ agrabowska@frse.org.pl

Choć kształcenie językowe zajmuje istotne miejsce w polityce unijnej, poziom kompetencji językowych Europejczyków wciąż jest daleki od oczekiwań polityków czy też potrzeb rynku pracy. Ponadto rosnąca mobilność zawodowa wymaga ciągłego dostosowywania systemów edukacji, tak by jak najlepiej przygotowywały Europejczyków do życia na wielojęzycznym i wielokulturowym kontynencie. Dlatego właśnie polska prezydencja w Radzie UE nadała kwestii języków i wielojęzyczności rangę jednego ze swoich priorytetów. W dniach 28-29 września 2011 r. Ministerstwo Edukacji Narodowej, Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, Ośrodek Rozwoju Edukacji oraz Przedstawicielstwo KE (DG ds. Tłumaczeń Pisemnych) i DG ds. Edukacji i Kultury) zorganizowały na Uniwersytecie Warszawskim międzynarodową konferencję: „Kompetencje językowe podstawą sukcesu zawodowego i społecznego w Europie”. Wzięło w niej udział 400 uczestników z Polski i 28 krajów Europy. Najliczniej reprezentowani byli nauczyciele i wykładowcy akademicki, przedstawiciele ośrodków badawczych, stowarzyszeń tłumaczy oraz reprezentanci instytucji unijnych i Rady Europy.

Najważniejszym celem konferencji było pokazanie roli języków jako dodatkowej szansy na rozwój kariery i postęp społeczny. Konferencja wpisywała się również w obchody 10. rocznicy ustanowienia Europejskiego Dnia Języków oraz 10-lecia funkcjonowania programu European Language Label w Polsce.

Spotkanie otworzyła ówczesna minister edukacji Katarzyna Hall słowami: „Dobra znajomość języków obcych to kluczowa kompetencja funkcjonowania we współczesnym świecie”. O potrzebie rozwijania kompetencji językowych mówiła także komisarz ds. edukacji, kultury, wielojęzyczności i młodzieży UE Androulla Vassiliou w specjalnym przesłaniu wideo do uczestników konferencji: „Jednym z najważniejszych

elementów społeczeństwa i gospodarki opartych na wiedzy jest nauka języków obcych. (...) Moją osobistą ambicją jest ustanowienie nauki języków obcych jednym z najważniejszych priorytetów przyszłej generacji programów edukacyjnych UE” – stwierdziła Vassiliou.

W pierwszym dniu konferencji głos zabrali m.in.: przewodniczący European Language Council prof. Wolfgang Mackiewicz, który mówił o kompetencjach językowych w kontekście rozwoju współczesnego społeczeństwa europejskiego; dyrektor generalny DGT KE Rytis Martikonis, który przedstawił wielojęzyczność jako niezwykłą codzienność UE; były minister edukacji Czech prof. Jan Sokol, który mówił o politycznych konsekwencjach wielojęzyczności, oraz prof. Regis Ritz – przedstawiciel Stowarzyszenia Europejskich Uniwersytetów, który wzbudził ogromne zainteresowanie uczestników, pytając o nowoczesny profil nauczycieli języków obcych na uczelniach wyższych.

W deklaracji końcowej wezwano Komisję Europejską do utworzenia stałej grupy ekspertów ds. edukacji językowej, której praca przyczyniłaby się do wzmocnienia współpracy oraz wymiany doświadczeń i dobrych praktyk w obszarze wielojęzyczności

Popołudniowa sesja plenarna poświęcona była kształceniu językowemu na rzecz rozwoju przedsiębiorczości i rynku pracy oraz polityce językowej wspierającej aktywność społeczną obywateli. W tych dwóch panelach udział wzięli zarówno przedstawiciele KE, biznesu i instytucji kultury, jak i świata akademickiego. Belen Bernaldo de Quiros – szefowa Departamentu ds. Wielojęzyczności KE przedstawiła działalność platformy UE na rzecz biznesu i języków, której głównym celem jest promowanie znajomości języków obcych jako czynnika umożliwiającego lepszy start na rynku pracy. Z ogromną uwagą uczestnicy wysłuchali wystąpienia prof. Katarzyny Karpińskiej-Szaj z UAM, która zwróciła uwagę na problem kształcenia językowego dzieci niepełnosprawnych. Zaś Anna Atlas – dyrektor programu LLP – przedstawiła

możliwości nauki języków obcych, oferowane przez program „Uczenie się przez całe życie”.

Zaplanowane na drugi dzień konferencji dyskusje panelowe i warsztaty tematyczne dotyczyły takich obszarów, jak: edukacja językowa na etapie wczesnoszkolnym, kształcenie językowe na rzecz mobilności i przygotowania do edukacji i pracy poza granicami własnego kraju, nabywanie kompetencji językowych i międzykulturowych w ramach edukacji formalnej, nieformalnej i pozaformalnej, internacjonalizacji kształcenia na poziomie wyższym oraz edukacji tłumaczy i kształcenia zawodowego pracowników. Asumptem do bardzo żywych i interesujących debat w grupach dyskusyjnych były wypowiedzi prawie 40 międzynarodowych panelistów, którzy prezentowali wyniki swoich badań, prac naukowych oraz doświadczenie instytucji zajmujących się tematyką ww. aspektów nauki języków.

Dwudniowe obrady podsumowano w deklaracji końcowej, odczytanej przez dyrektora generalnego FRSE Mirosława Marczewskiego. W dokumencie wezwano Komisję Europejską do utworzenia stałej grupy ekspertów ds. edukacji językowej, której praca przyczyniłaby się do wzmocnienia współpracy, wymiany doświadczeń i dobrych praktyk w obszarze wielojęzyczności oraz lepszego przygotowania obywateli do mobilności edukacyjnej i zawodowej. Bo przecież, niezależnie od celu – edukacja, praca czy podróże – warunkiem udanej przeprowadzki do innego kraju zawsze jest znajomość języka! ✨

Wszystkie wystąpienia i prezentacje oraz zdjęcia i materiały źródłowe dostępne są na stronie:
✉ <http://konferencje.frse.org.pl/multilingualism>



Nagrody wręczali Katarzyna Hall i Rytis Martikonis

Nagrody European Language Label

CEREMONIA Osiemnaście wyróżnień i jedna nagroda honorowa – to dorobek jubileuszowej edycji konkursu

Małgorzata Janaszek
zespół European Language Label
✉ mjanaszek@eurodesk.pl

Nagrody wręczono 28 września 2011 r. podczas opisywanej na sąsiedniej stronie konferencji „Kompetencje językowe podstawą sukcesu zawodowego i społecznego w Europie”. Laureaci tegorocznej, 10. już edycji konkursu European Language Label odbierali swe nagrody z rąk ówczesnej minister edukacji narodowej Katarzyny Hall oraz dyrektora generalnego ds. tłumaczeń pisemnych Komisji Europejskiej Rytisa Martikonisa, przy aplauzie czterystu gości konferencji.

Zakończona edycja była wyjątkowa pod względem liczby nadesłanych zgłoszeń – zarejestrowano prawie sto wniosków konkursowych. Komitet selekcyjny wyróżnił znakiem ELL osiemnaście projektów oraz przyznał pierwszą w historii konkursu nagrodę honorową.

Nagrodzone inicjatywy charakteryzują się różnorodnością tematyczną oraz nowatorskim podejściem metodycznym. Wśród zwycięskich projektów są działania artystyczne, zajęcia językowe w szpitalu, nauczanie języków z wykorzystaniem nowych technologii oraz program pomagający młodym ludziom odnaleźć się na obcojęzycznym rynku pracy. Projekty realizowane były w przedszkolach, gimnazjach, szkołach

ponadgimnazjalnych i na uniwersytetach. Nauka języków inicjowana była przez stowarzyszenia, instytucje prywatne, domy kultury, a także organizowana przy współpracy z teatrem. Zaangażowanie tak wielu podmiotów to znak, że edukacja językowa nie jest jedynie domeną wyspecjalizowanych jednostek, ale z powodzeniem może być realizowana w środowisku pozaszkolnym.

Wydarzeniem towarzyszącym gali wręczenia certyfikatów była wystawa poświęcona dekadzie European Language Label w Polsce, będąca zwięzłym podsumowaniem programu. W ciągu dziesięciu edycji konkursu nagrodzonych zostało wiele znakomych projektów, wnoszących innowacyjne rozwiązania w dziedzinie kształcenia językowego. W ramach wystawy nie sposób przedstawić wszystkich wyróżnionych projektów. Wybrane zostały inicjatywy, które w sposób przekrojowy ukazują charakter całego konkursu, jego różnorodność i bogactwo pomysłów.

Rozpoczynając kolejną edycję konkursu, pozostaje mieć nadzieję, że grono entuzjastów językowych będzie się stale powiększać, a nadsyłane projekty przyczynią się do twórczego nauczania i uczenia się języków obcych. ✪

Więcej informacji o projektach w publikacji „10 lat ELL w Polsce” oraz na stronie: ell.org.pl

Dekada święta języków

ROCZNICA Warszawska konferencja dotycząca kompetencji językowych była również elementem obchodów dziesiątego już Europejskiego Dnia Języków

Anna Grabowska
koordynator zespołu
European Language Label
✉ agrabowska@frse.org.pl

Europejski Dzień Języków w roku 2011 świętował swoje 10-lecie. Z tej okazji 26 września ubr. w Strasburgu komisarz Unii Europejskiej ds. edukacji i kultury Androulla Vassiliou i sekretarz generalny Rady Europy Thorbjørn Jagland podpisali wspólną deklarację Rady Europy i Komisji Europejskiej. Warto podkreślić, że wydarzenie to zbiegło się z 20-leciem członkostwa Polski w Radzie Europy, stąd też deklaracja została przekazana uczestnikom opisywanej na sąsiedniej stronie warszawskiej konferencji przez przedstawiciela RE Sjura Bergana i stanowiła bardzo ważny element jej obrad.

Treść deklaracji odwołuje się nie tylko do współpracy Rady Europy i Komisji Europejskiej w dziedzinie promowania nauki języków obcych i różnorodności językowej. Jest w niej również mowa o pierwszym, prowadzonym przez KE w latach 2009-2011, badaniu kompetencji językowych piętnastolatków – Surveylang, którego wyniki opoznamy w marcu 2012 r. Badanie, oparte na Europejskim Systemie Kształcenia Językowego (CEFR) i przygotowane przez RE, stanowić będzie podstawę Krajowych Ram Kwalifikacji w dziedzinie kształcenia językowego.

Ponadto w treści deklaracji znajduje się zapowiedź współpracy obu instytucji przy opracowaniu Europejskiego Wskaźnika Kompetencji Językowych, który ma ułatwiać obywatelom państw członkowskich UE uznawanie ich kwalifikacji, a tym samym zwiększać szanse na rynku pracy. Dlatego też deklaracja podkreśla wagę nauki języków obcych w ramach kształcenia zawodowego. Ostatnim elementem dokumentu RE i KE jest odwołanie do Europejskiej Karty Języków Regional-



Międzynarodowy Dzień Języków obchodzony jest w całej Europie

nych i Mniejszościowych, będącej unikalnym narzędziem promocji i ochrony językowego dziedzictwa Europy.

Europejski Dzień Języków jest obchodzony we wszystkich krajach Europy od dziesięciu już lat. W 2011 r. w Warszawie jubileuszowe obchody EDJ zorganizowane przez Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej, instytuty kultury zrzeszone w ramach EUNIC, Uniwersytet Warszawski, Fundację Rozwoju Systemu Edukacji, ambasadę oraz wielu innych partnerów obejmowały: grę miejską, festiwal filmowy, warsztaty teatralne, lekcje pokazowe i zajęcia metodyczne dla nauczycieli.

Sjur Bergan w wystąpieniu inauguracyjnym konferencję „Kompetencje

językowe podstawą sukcesu zawodowego i społecznego w Europie” powiedział: „Granice naszych umiejętności językowych są granicami naszego umysłu. Każdy język, którego nie znamy, odcina nas od wiedzy, która pozostaje dla nas niedostępna”.

Mamy nadzieję, że dzięki wydarzeniom EDJ organizowanym w setkach szkół i instytucji językowych na całym kontynencie nauka języków obcych będzie postrzegana jako sposób na poznanie i zrozumienie otaczającego nas świata. ✪

Więcej informacji o Europejskim Dniu Języków pod adresem: www.edj.waw.pl

Korzyści i uwarunkowania wczesnego przyswajania języków obcych

FRAGMENTY WYSTĄPIENIA PIERRE'A MAIRESSE'A* wygłoszonego podczas konferencji „Kompetencje językowe podstawą sukcesu zawodowego i społecznego w Europie”, zorganizowanej w Warszawie w dniach 28-29 września 2011 roku

Do niedawna nauczanie języków obcych opierało się na metodologiach i technikach stosowanych przez wieki w nauczaniu języków klasycznych – kładziono nacisk na zasady gramatyki, częste powtórki, zupełnie abstrakcyjne ćwiczenia tłumaczeniowe, które (...) raczej nie przyczyniały się do rozwoju kompetencji językowych. Na szczęście w świecie nauczania i uczenia się języków doszło do wielu zmian. Obecnie kładzie się nacisk na rozwój umiejętności efektywnego komunikowania się i interakcji, a nie na bezbłędne opanowanie gramatyki, słownictwa i ortografii.

Dzieci, nieświadome metodologicznych dysput, bawią się słowami i dźwiękami. Mówiąc o wczesnej akwizycji drugiego języka, odnosimy się do możliwości wykorzystania wspaniałej umiejętności, jaką posiadają dzieci, która polega na opanowa-



Pierre Mairesse

niu systemu dźwiękowego i słownictwa w danym języku.

W czerwcu 2011 r. Komisja Europejska opublikowała podręcznik „Language Lear-

ning at Pre-Primary School Level: Making it Efficient and Sustainable”, skierowany do osób odpowiedzialnych za opracowywanie programów nauczania języków, osób szkolących nauczycieli, badaczy i personelu zaangażowanego we wczesne nauczanie języków obcych. Podręcznik zawiera zalecenia dotyczące warunków, jakie należy spełnić, aby zapewnić, że wczesne przyswajanie języków obcych będzie pozytywnym doświadczeniem dla uczniów, systemu edukacji i całego społeczeństwa.

Dlaczego dzieci powinny na wczesnym etapie rozwoju rozwijać wrażliwość językową i przyswajać elementy drugiego języka? Najbardziej oczywistym powodem jest to, że również dzieci coraz częściej mają kontakt z wieloma językami. Rozwój mobilności osób w Unii Europejskiej oraz w innych krajach w radykalny sposób zmienił krajo-

braz językowy naszych miast. Na języki obce można natknąć się w środkach komunikacji publicznej, w przedszkolach, na placach zabaw oraz na ekranach telewizorów. Coraz częściej spotykamy rodziny dwujęzyczne i rosnąca liczba dzieci posługuje się innym językiem w szkole niż w domu. (...)

Podczas posiedzenia Rady Europejskiej w Barcelonie w marcu 2002 r. wezwano do podjęcia działań mających na celu rozwój podstawowych umiejętności, szczególnie poprzez nauczanie przynajmniej dwóch języków obcych od najmłodszych lat, co zostało uznane za jeden z głównych celów polityki kształcenia językowego w UE. Jednakże w większości państw członkowskich jeszcze wiele zostało do zrobienia, aby mogły one osiągnąć cel określany jako ‘język ojczysty plus dwa języki obce’. Zgodnie z wynikami najnowszego badania Euro-

barometru, tylko 28 proc. Europejczyków posiada umiejętność prowadzenia rozmowy w dwóch językach obcych. Nieco więcej niż połowa populacji posługuje się jednym językiem obcym. Oczywiście, aby odnieść korzyści z wczesnego kontaktu z wielojęzycznością, należy zapewnić odpowiednie warunki ku temu. Według najnowszych danych, 7 proc. uczniów w wieku 15 lat w domu posługuje się innym językiem niż ten, który obowiązuje w szkole, a ogólnie znany jest fakt, że wielu z nich ma trudności z nauką przedmiotów w języku, który nie w pełni opanowali. ✪

* Pierre Mairesse jest dyrektorem Wydziału A w Dyrekcji Generalnej ds. Edukacji i Kultury Komisji Europejskiej

FELIETON

O życiodajnej mocy programu „MwD”


Jacek Kurzępa

Zdawać by się mogło, że jak coś dobrze przędzie, to nikomu nie przyjdzie na myśl, by przędzie rwać. Czasem jednak akademicki tytuł czy posada w rządzie nie wystarczą, by cechować się zdrowym rozsądkiem. Piszę te słowa mocno zatrwożony pomysłem pozbawienia samodzielności programu „Młodzież w działaniu”. Jako socjolog i współtwórca sukcesu tego programu w Polsce chciałbym podkreślić kilka kryteriów znamionujących oryginalność i moc zmiany, jaką w sobie niesie „MwD”.

Program wyraźnie uderza w newralgiczną psychospołeczną naturę jednostki, jaką jest jej postawa. Nie ma tu miejsca na wykład na ten temat, ale warto zwrócić uwagę na komponenty postawy (behawioralny, kognitywny i emocjonalny), które dzięki działaniom w ramach programu konfrontują się zarówno w przestrzeni intraspołecznej, jak i międzypolecznej. Dokonuje się tu zarówno rozwój wewnętrzny: dialogowanie z samym sobą i uszlachetnianie siebie poprzez zdobywanie nowych kompetencji i doświadczeń; jak i rozwój społeczny: komunikacja z innymi ludźmi, kulturami, instytucjami. Nie trwómy tej wartości, nie zamieniamy jej na iluzoryczne projekty „omnipotencjalne”.

Dzisiaj przysiadłem na wioskowej murawie boiska, po którym przed chwilą biegali młodzi piłkarze. To nic, że brak im szatni z prawdziwego zdarzenia, że jest dość uboga, ale to coś, co jest prawdziwie ich – autentyczne, wyrosłe z ich krwawicy i marzeń! Na koszulkach, w których biegali, mieniło się logo programu „Młodzież w działaniu”. Tym razem to my, nasz program strzelił bramkę. Teraz chodzi o to, żebyśmy meczu o program „MwD” nie oddali walkowerem! ❁

Jacek Kurzępa jest socjologiem młodzieży, wykładowcą SWPS we Wrocławiu


TRZY PYTANIA DO...

„MŁODZIEŻ W DZIAŁANIU” SPEŁNIA SWĄ ROLE

Rozmowa z Zofią Ślęzakowską,

zastępcą dyrektora programu „Młodzież w działaniu”, odpowiedzialną za koordynację badań „Analiza badawcza” i monitoring programu „Młodzież w działaniu” (RAY) w Polsce

Czy można sprawdzić, jak program „Młodzież w działaniu” oddziałuje na jego młodych uczestników?

Tak – w tym celu Polska Narodowa Agencja zaangażowała się w międzynarodowe badanie RAY. W jego ramach zbierane są informacje dotyczące efektów uczenia się uczestników i koordynatorów projektów, wpływu realizacji projektów na ich postawy i zachowania oraz oddziaływania projektów na młodzież, instytucje zaangażowane w ich realizację oraz na społeczność lokalną.

Jak prowadzone jest badanie?

Przygotowano dwa kwestionariusze w językach narodowych: jeden dla uczestników projektów, drugi dla koordynatorów. Kwestionariusze zostały rozesłane do ponad 35 tysięcy osób realizujących projekty w 12 Narodowych Agencjach w Europie. Otrzymano ponad 11 tysięcy odpowiedzi (w tym blisko 20 proc. z Polski). Na podstawie zebranych danych powstają analizy narodowe i jedna analiza zbiorcza.

Czego dowiadujemy się z badania RAY?

Blisko 37 proc. badanych dzięki uczestnictwu w projekcie czuje się w większym stopniu Europejczykami, a aż 60 proc. deklaruje, że stali się bardziej wrażliwi na europejską wielokulturowość. Także rozwój osobisty uczestników projektów znajduje odzwierciedlenie: ponad 60 proc. badanych stało się bardziej pewnymi siebie, a 45 proc. jest gotowych na studia i pracę poza granicami własnego kraju. Wyniki te jasno pokazują, że program „Młodzież w działaniu” spełnia swoją funkcję i przyczynia się do budowania mobilnego i wielokulturowego społeczeństwa. ❁ —*rozm. Mateusz Jeżowski*

Niepewna przyszłość „Młodzieży w działaniu”

POLITYKA MŁODZIEŻOWA „Erasmus for All” – tak ma się nazywać program, który od 2014 r. będzie wspierał edukację, szkolenia i młodzież. Czy „Młodzież w działaniu” zniknie?

Wawrzyniec Pater
koordynator Eurodesk Polska
✉ w.pater@eurodesk.pl

Programy Unii Europejskiej wspierające edukację i młodzież istnieją od ponad 20 lat. Finansują mobilność młodzieży, wolontariat, stypendia i praktyki zawodowe, współpracę szkół, szkolenia, kursy, wizyty studyjne oraz wyjazdy dla nauczycieli, pedagogów, wykładowców i pracowników młodzieżowych. Jeszcze sześć lat temu wsparcie to udzielane było w ramach trzech programów – Socrates, Leonardo da Vinci oraz MŁODZIEŻ. Od 2007 r. programy są już tylko dwa. LdV i Socrates połączyły się w „Uczenie się przez całe życie”, a program MŁODZIEŻ przekształcił się w „Młodzież w działaniu”. Czy w kolejnej edycji będzie już tylko jeden program? Za takim rozwiązaniem opowiada się Komisja Europejska. Od 2014 r. działające obecnie programy ma zastąpić jeden program „Erasmus for All”. Jeśli do swojej koncepcji Komisja przekona Parlament Europejski i Radę UE, program „Młodzież w działaniu”, wspierający m.in. inicjatywy i wolontariat młodzieżowy, przestanie istnieć.

Likwidacji niezależności „MwD” sprzeciwia się wielu polityków, ekspertów, przedstawicieli instytucji i organizacji pozarządowych. Odmienne od Komisji zdanie ma też wiele państw członkowskich i inne unijne instytucje. W maju 2011 r. za niezależnością „MwD” opowiedział się Parlament Europejski, wzywając Komisję Europejską do „utrzymania odrębności »Młodzieży w działaniu« po roku 2013”. W uzasadnieniu eurodeputowani napisali m.in., że mobilność młodych ludzi jest ważna nie tylko dlatego, że ułatwia wejście na rynek pracy, ale również dlatego, że sprzyja edukacji pozaformalnej, która służy rozwijaniu kluczowych kompetencji młodzieży. Europejskie Forum Młodzieży zwróciło z kolei uwagę na wyjątkowość „Młodzieży w działaniu”. „To jedyny program Unii Europejskiej wspierający edukację pozaformalną, skierowany do wszystkich młodych ludzi i organizacji młodzieżowych. Jest realizowany bezpośrednio przez młodych ludzi, do których jest skierowany. To młodzież jest jego beneficjentem i aktorem” – napisali przedstawiciele EFM.

A co o programie myślą sami „aktorzy i beneficjenci”? Wyniki konsultacji i ewaluacji nie pozostawiają wątpliwości. Ponad 90 proc. uczestników projektów programu „MwD” przyznaje, że dzięki niemu lepiej mówi w obcych językach, a 84 proc. twierdzi, że nauczyło się działać w interesie swojej społeczności. Aż 67 proc. jest przekonana, że dzięki doświadczeniom zdobytym w trakcie projektów wzrosły ich szanse na zdobycie dobrej pracy. Spośród pracowników młodzieżowych 92 proc. deklaruje, że dzięki „MwD” poszerzyło swe umiejętności i wiedzę. Program doceniają również przedstawiciele organizacji młodzieżowych. 90 proc. z nich twierdzi, że uczestnictwo w projektach finansowanych przez program wpłynęło na ich umiejętności w zakresie zarządzania projektami.


Unijna komisarz ds. młodzieży, edukacji, kultury i wielojęzyczności Androulla Vassiliou

Oceny te potwierdza ewaluacja śródkresowa „MwD” przeprowadzona na zlecenie Komisji Europejskiej w 2010 r. Wynika z niej, że program spełnia swoje cele. Trafia w potrzeby młodzieży i osób z nią pracujących, poprawia jakość tej pracy, także z osobami zagrożonymi wykluczeniem społecznym.

Wśród krajów członkowskich sprzeciwiających się włączeniu edukacji pozaformalnej do jednego dużego programu edukacyjno-młodzieżowego są m.in. Niemcy, Austria, Czechy, Słowacja, Szwecja, Dania, Holandia i Finlandia. Ich zdaniem propozycje Komisji są zbyt

Co na to Komisja? Uspokaja i zapewnia, że edukacja pozaformalna na nowym programie nie straci (czytaj wywiad z Hélène Clark i Janem Truszczyńskim na str. 2-3). Jej zdaniem jeden program wspierający edukację i młodzież będzie bardziej efektywny, tańsza będzie jego obsługa, łatwiejsze zarządzanie, a procedury dla beneficjentów będą prostsze. Czyli, tłumaczą przedstawiciele Komisji, będzie inaczej niż w obecnych programach, które w niektórych obszarach się dublują, a dodatkowo wspierają wiele projektów „małej skali”, które nie przynoszą efektów długofalowych.

Z programu „Młodzież w działaniu” korzystają przede wszystkim młodzieżowe organizacje pozarządowe, a także – co jest ewenementem wśród unijnych programów – nieformalne grupy młodzieży. Budżet „MwD” na lata 2007-2013 wynosi 885 milionów euro

rewolucyjne. Podobnego zdania jest Polska, która stoi na stanowisku, że program „ze względu na cele, zakres działania oraz grupy docelowe powinien zachować dotychczasową odrębność”. Nasz rząd obawia się, że nowy program zmarginalizuje edukację pozaformalną i nie będzie w wystarczającym stopniu dostępny dla młodzieży zagrożonej wykluczeniem. „Nowy program będzie dedykowany głównie mobilności studentów oraz zwiększaniu szans na zatrudnienie młodych ludzi, co oznacza de facto odejście od tzw. idei uczenia się przez całe życie” – czytamy w polskim stanowisku. Nasz rząd zwraca też uwagę na wysokie koszty związane z promocją nowego programu.

Główna orędowniczka zmian, komisarz Androulla Vassiliou podkreśla, że z nowej inicjatywy będą mogli korzystać wszyscy zainteresowani: uczniowie i studenci, profesorowie i badacze, wolontariusze, młodzież i dorośli. Budżet wynoszący ponad 15 mld euro ma sprawić, że liczba osób z niego korzystających podwoi się z obecnych 400 tys. do 800 tys. rocznie. Na razie nie wiadomo, ilu wśród nich będzie profesorów, ilu uczniów, a ilu wolontariuszy. Na pewno będzie wielu studentów – Erasmus ma być okrętem flagowym nowego programu. ❁

Kruszenie barier

UNIJA KONFERENCJA MŁODZIEŻOWA Unia Europejska powinna ułatwić uzyskiwanie wiz przez młodych ludzi z państw Europy Wschodniej i rejonu Kaukazu

Michał Piotrowski
współpracownik FRSE
eurodesk@eurodesk.pl

Rozwój współpracy pomiędzy młodzieżą z krajów Unii Europejskiej, Europy Wschodniej i Kaukazu był głównym tematem spotkania. Zorganizowana 5-7 września ubr. Unijna Konferencja Młodzieżowa (EU Youth Conference) zgromadziła przedstawicieli Europejskiego Forum Młodzieży i krajowych federacji organizacji młodzieżowych oraz urzędników ministerstw odpowiedzialnych za sprawy młodzieży i edukacji – łącznie około 230 osób.

Uczestnicy nie mieli wątpliwości, że młodzież z krajów Europy Wschodniej bardzo chce uczestniczyć w programie Wolontariatu Europejskiego, wymianach młodzieży i stypendiach zagranicznych, ale często natrafia na trudne do pokonania bariery. Największymi problemami dla osób z tych krajów są skomplikowane procedury aplikowania do programów współpracy międzynarodowej, trudne do spełnienia wymagania formalne przy uzyskiwaniu wiz Schengen i ograniczone możliwości nauki języków obcych.

Sposobów na pokonanie trudności we współpracy goście konferencji szukali podczas zajęć warsztatowych. Poszczególne zespoły zaproponowały między innymi umożliwienie uczestnikom programów wolontariatu i współpracy międzynarodowej bezpłatnego i łatwiejszego uzyskiwania wiz Schengen, utworzenie przez UE „funduszu solidarności”, z którego finansowany byłby udział we współpracy międzynarodowej młodzieży z grup defaworyzowanych, oraz ułatwianie osobom z Europy Wschodniej nauki języków, szczególnie poprzez szkolenie nauczycieli z tych krajów.

Wypracowane podczas konferencji wnioski posłużyły do sformułowania



Dyrektor programu „Młodzi w działaniu” Tomasz Bratek

rekomendacji dla ministrów edukacji państw Unii Europejskiej, uczestniczących w pracach Rady ds. Młodzieży, Edukacji i Kultury. Rekomendacje nie będą dla Rady wiążące, ale zostaną uznane za ważny głos w dyskusji nad sprawami młodych Europejczyków.

Gościem specjalnym konferencji był Emin Milli, azerski bloger i dysydent, który mówił, jak współpraca międzynarodowa młodzieży wygląda z perspektywy mieszkańca Azerbejdżanu i jak programy współpracy z Unią Europejską zmieniają społeczeństwa post-sowieckich państw Europy Wschodniej i Kaukazu. W konferencji uczestniczyły również ówczesna minister edukacji na-

rodowej Katarzyna Hall i komisarz Unii Europejskiej do spraw edukacji, kultury, wielojęzyczności i młodzieży Androulla Vassiliou.

Unijne Konferencje Młodzieżowe są organizowane co pół roku przez każde państwo sprawujące prezydencję w UE. Dają okazję do dyskusji pomiędzy przedstawicielami środowisk młodzieżowych a urzędnikami KE i krajowych ministerstw, co ma pomóc w rozwiązaniu problemów, z którymi borykają się młodzi Europejczycy.

Więcej o polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej:
www.prezydencjauae.gov.pl

WYWIAD

Zobaczyć demokrację

Rozmowa z Eminem Milli, karany za poglądy azerskim blogerem, gościem Unijnej Konferencji Młodzieżowej



Jest Pan znany jako bloger, autor happeningów, dysydent. Co teraz Pan robi?

Niedawno wyszedłem z więzienia. Teraz piszę książkę o tym, co w nim przeżyłem, i ogólnie o moim życiu, wybieram się też na studia do Anglii. Przez wcześniejszą działalność siedziałem w więzieniu 17 miesięcy. Wypuszczono mnie dopiero po dużej, międzynarodowej kampanii w mojej sprawie.

Pańskiego bloga czyta wiele osób na świecie. O czym Pan pisze?

Ostatni wpis opowiada o moich przygodach na lotnisku, kiedy już po wyjściu z więzienia chciałem polecieć do Londynu. Nie zostałem jednak wypuszczony z kraju bo, jak powiedział strażnik, byłem „osobą kategorii piątej” – cokolwiek by to znaczyło.

Ta sytuacja powtórzyła się kilka razy, ale w końcu się udało mi się polecieć. W ciągu jednej nocy ten wpis przeczytały dwa tysiące osób – w Azerbejdżanie to bardzo dużo. Na blogu piszę wszystko to, co myślę o sytuacji w moim kraju.

Czy według Pana współpraca młodzieży ułatwia demokratyzację państw autorytarnych?

Kontakty zagraniczne są dużym wsparciem dla młodych ludzi w Europie Wschodniej, bo dzięki nim mają oni więcej energii do działania i wierzą, że zmiany w ich krajach są możliwe. Osoby wyjeżdżające za granicę widzą demokrację – po powrocie zaczynają działać, by zmienić swoje kraje.

Podczas konferencji wspominał Pan, że uczestnicy takich wyjazdów głównie imprezują...

Cóż, uważam, że udział w imprezach też jest formą kontaktu z ludźmi, więc nie ma w tym niczego złego. Jeśli młodzież podczas imprez nie tylko pije, ale też rozmawia ze sobą, to może to być równie wartościowe, jak udział w konferencjach czy seminariach.

Używa Pan Facebooka, Twittera, Skype'a. Media społecznościowe zmieniają społeczeństwa?



Wśród gości konferencji był m.in. Jan Trzuszczński z KE (trzeci od lewej w 1. rzędzie)

Erasmus na Wschód

WYDARZENIE Unijny program wymiany studentów musi być rozszerzony – uznali uczestnicy konferencji w Białymstoku

Beata Skibińska
zastępca dyrektora programu
„Uczenie się przez całe życie”
bskibinska@frse.org.pl

Zorganizowana w dniach 27-28 września 2011 r. konferencja zgromadziła ponad 70 uczestników, wśród których znaleźli się ministrowie odpowiedzialni za sprawy szkolnictwa wyższego w krajach Partnerstwa Wschodniego lub ich wysłannicy, przedstawiciele władz edukacyjnych niektórych państw członkowskich, a także nauczyciele akademicy oraz władze Białegostoku i Podlasia.

Najważniejszymi uczestnikami konferencji byli jednak studenci i doktoranci – przedstawiciele organizacji studenckich z państw Partnerstwa Wschodniego oraz UE, w tym Polski. Postulaty postawione na konferencji – wśród nich apel o rozszerzenie mobilności studentów i pracowników na kraje Partnerstwa Wschodniego – były dla nich szczególnie ważne. Możliwość podejmowania części kształcenia za granicą ma kluczowe znaczenie dla wszystkich, którzy chcą być dobrze przygotowani do funkcjonowania na globalnym rynku pracy. By się o tym przekonać, wystarczy krótka rozmowa ze studentami, którzy mają doświadczenie erasmusowe w swym dorobku. Wszyscy oni potwierdzają, że mobilność edukacyjna – wspólna nauka, praca

i spędzanie wolnego czasu z przedstawicielami wielu różnych nacji – to niesamowita szkoła tolerancji, otwartości, innych kultur i światopoglądów oraz szansa na poprawę kompetencji językowych, społecznych i obywatelskich. A Europa potrzebuje otwartych, światłych i kompetentnych obywateli.

Minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbara Kudrycka mówiła podczas

70
UCZESTNIKÓW
ZGROMADZIŁA KONFERENCJA
W BIAŁYMSTOKU

konferencji o pozytywnych cechach „pokolenia Erasmusa”. Twierdziła, że jako kraj, który jeszcze przed akcesją do Unii miał możliwość czerpania z doświadczeń uczestnictwa w Erasmusie, mamy wyjątkowe zobowiązanie w stosunku do państw Partnerstwa Wschodniego, aby i one mogły być lepiej przygotowane do członkostwa w Unii.

Wnioski z białostockiej debaty przedstawiono na szczycie Partnerstwa Wschodniego w Warszawie, który odbył się tuż po zakończeniu konferencji.

Więcej informacji o konferencji:
www.erasmus.org.pl

Dzięki nim jest mi dużo łatwiej niż dysydentom sprzed 30 lat. Kiedy nie mogłem opuścić Azerbejdżanu, dzięki Skype'owi uczestniczyłem w zagranicznych konferencjach. A kiedy chcę coś opublikować, nie odbijam tego na powielaczu w piwnicy. Po prostu piszę o tym na Facebooku. Na szczęście władze nie kontrolują Facebooka i Twittera.

A jak Unia Europejska może wspierać współpracę pomiędzy młodzieżą z krajów Europy Zachodniej, Europy Wschodniej i Azji Środkowej?

Tworząc więcej programów współpracy – by więcej młodych ludzi z Europy Wschodniej mogło przyjeżdżać i studiować na Zachodzie. To pozwoli na lepsze poznanie się społeczeństw poszczególnych krajów i ułatwi współpracę między państwami.

— rozmawiał Michał Piotrowski

Blog Emina Milli:
<http://adnanemin.com>



NOWOŚĆ ETWINNING

Na stronie www.etwinning.pl dostępna jest – w wersji elektronicznej – nowa publikacja pt. „Zwycięskie projekty w konkursach programu eTwinning”, podsumowująca najlepsze inicjatywy 2011 roku. Broszurę można również otrzymać w wersji tradycyjnej w siedzibie FRSE.



Wydarzenia edukacyjne polskiej

KOMENTARZ

UE otworzyła okno na Wschód



Andriy Pavlovych

W listopadzie 2011 roku Komisja Europejska przedstawiła mechanizmy wspierania międzynarodowej współpracy młodzieży oraz rozwoju polityki młodzieżowej w ramach IV Platformy Partnerstwa Wschodniego (PW) ds. kontaktów międzyludzkich. Czekano na to wydarzenie ponad dwa lata – od momentu oficjalnej inauguracji inicjatywy PW podczas szczytu w Pradze 7 maja 2009 r. Te nowe mechanizmy pod nazwą „Okno Młodzieżowe Partnerstwa Wschodniego” nadadzą nową jakość i nowy wymiar współpracy w sferze młodzieżowej pomiędzy krajami UE oraz Europy Wschodniej i Kaukazu.

Bardzo się cieszę, że szczegóły mechanizmów poznaliśmy w trakcie polskiej prezydencji w Radzie UE, której jednym z priorytetów był rozwój Partnerstwa Wschodniego. Mam nadzieję, że wpłynie to pozytywnie na zmniejszenie barier dla rozwoju mobilności młodzieżowej pomiędzy krajami UE oraz krajami partnerskimi PW. O tym dyskutowali także uczestnicy Unijnej Konferencji Młodzieżowej, która odbyła się 5-7 września ub.r. w Warszawie. Wśród najważniejszych wyzwań wymieniono bariery wizowe, słaby poziom nauczania języków obcych, szczególnie w krajach PW, oraz brak polityki integracji społecznej.

Kwestia problemów wizowych jest związana z niewielkim zaufaniem pracowników konsularnych do edukacji pozaformalnej oraz międzynarodowej współpracy pracowników młodzieżowych. Liczymy, że dzięki wspólnym działaniom w ramach IV Platformy PW ta sytuacja zmieni się. ☀

Andriy Pavlovych
jest koordynatorem Centrum Współpracy z Krajami Europy Wschodniej i Kaukazu SALTO



TRZY PYTANIA DO...

TRZEBA USTALIĆ PRZEJRZYSTE KRYTERIA

Rozmowa z Siegbertem Wuttigiem

z Narodowej Agencji ds. Współpracy w Szkolnictwie Wyższym w Niemieckiej Centrali Wymiany Akademickiej (DAAD)

Jakie były Pańskie wnioski z konferencji w Sopocie?

Liczba gości pokazała, że kwestie mobilności są bardzo interesujące. Seminarium i warsztaty udowodniły, że wyjazdy związane z wyjazdem warto podejmować – chodzi tu nie tylko o korzyści dla osób indywidualnych, ale także instytucji, które korzystają w ten sposób z dorobku całego europejskiego społeczeństwa. Każda instytucja – jeśli chce być atrakcyjna – musi się zastanowić, jak wspierać mobilność swoich pracowników, jak zachęcać do wyjazdów studentów, ale też – co można zrobić dla pracodawców, by skłonić ich do zatrudniania większej liczby stażystów.

Wzrost mobilności to jeden z celów inicjatywy „Mobilna młodzież”. Który ze wskaźników zapisanych w dokumencie będzie w Niemczech najtrudniejszy do osiągnięcia?

W każdym sektorze edukacji sytuacja jest nieco inna. W szkolnictwie wyższym z mobilnością jest dobrze, a w innych sektorach nieco trudniej. Zanim jednak zaczniemy rozmawiać o realizacji celów strategii „Mobilna młodzież”, musimy dokładnie wyjaśnić, o co w nich chodzi i ustalić przejrzyste kryteria. Dwa najważniejsze wyzwania to zadbanie o to, by instytucje umiały przekonywać do wyjazdu, oraz stworzenie warunków do tego, by jak największa liczba studentów mogła być przyjmowana.

Jak Pan wie, jednym z priorytetów polskiej prezydencji był rozwój współpracy z krajami Partnerstwa Wschodniego. Jak Niemcy patrzą na ten postulat?

Mogę tylko mówić o swojej organizacji – w przeszłości wiele czasu poświęciliśmy na współpracę z krajami Europy Środkowej i Wschodniej. Wystarczy przypomnieć choćby sukcesy w ramach programu Tempus – Niemcy były najczęstszym partnerem w projektach. Mamy też mnóstwo bilateralnych porozumień o współpracy. Jeśli więc chodzi o współpracę z tym regionem świata, prowadzimy ją od dawna. ☀ —rozm. Krzysztof Szwałek

Forum Młodych Liderów

WYDARZENIE Ponad 200 osób z 37 krajów wzięło udział w VI Forum Ekonomicznym Młodych Liderów, zorganizowanym m.in. przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji



Jednym z gości Forum był prezydent Gruzji Michail Saakaszwili

Weronika Walasek

Zespół Promocji i Informacji FRSE
✉ weronika.walasek@frse.org.pl

Młodzi obywatele UE oraz państw Wschodniej i Kaukazu mieli okazję uczyć się nie tylko od siebie nawzajem, ale również od bardziej doświadczonych gości Forum: przywódców państw, liderów partii politycznych, przedsiębiorców, działaczy społecznych i trenerów.

Już na wstępie, by skruszyć międzykulturowe granice i zniwelować formalny charakter spotkania, trenerzy Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji poprowadzili sesję integracyjną dla uczestników Forum. Zastosowali metody edukacji pozaformalnej i zachęcali młodych liderów do ruchu i kreatywnej zabawy. Nietypowe zadania integracyjne pozwoliły uczestnikom zerwać maskę powagi, nabrać dystansu do siebie samych i zaprzyjaźnić się.

Uczestnicy obrad zostali następnie zaproszeni do wzięcia udziału w warsztatach

FRSE, zatytułowanych „Przywództwo, komunikacja międzykulturowa, edukacja pozaformalna w Europie”. Poprowadzili je trenerzy Fundacji: Joanna Jędrzejczak, Tomasz Szopa i Lorenzo Nava. Rozpoczęli od krótkiej prezentacji strategii Europa 2020, której częścią jest inicjatywa „Mobilna młodzież”. Zaproponowali tezę, że wiedza to dobro, którego zdobycie może zagwarantować młodym Europejczykom zatrudnienie w perspektywie najbliższych lat kryzysu. Uczestnicy Forum podzielili się na trzy grupy, z których każda zajęła się innym aspektem strategii: edukacją pozaformalną, włączeniem społecznym lub międzykulturowym uczeniem się i mobilnością.

Głównym celem warsztatów było wypracowanie idei dla rozwoju systemu edukacji w Europie. W trakcie warsztatów forumowicze starali się intuicyjnie zdefiniować, czym jest edukacja pozaformalna. Uznali, że jest to uczenie się poza oficjalnym systemem edukacji (szkoła), oparte na doświadczeniu i przeżywaniu, tworzeniu nowatorskich rozwiązań, przynoszące

uczącemu się radość i nastawione na praktyczne przygotowanie do życia.

Forum zakończyło się przyjęciem memorandum dotyczącego przyszłej europejskiej polityki młodzieżowej. W dokumencie zdefiniowano edukację pozaformalną i podkreślono jej rolę w walce ze skutkami kryzysu ekonomicznego wśród młodzieży. Zawarto w nim również idee i rozwiązania wypracowane w trakcie warsztatów.

Organizatorzy i uczestnicy Forum mają nadzieję, że ich stanowczy głos zostanie wzięty pod uwagę przez instytucje decydujące o kierunkach, w których będzie podążała Wspólnota.

VI Forum Ekonomiczne Młodych Liderów było jedną z imprez towarzyszących Forum Ekonomicznemu w Krynicy. Jego organizatorami – poza FRSE – były Europejski Dom Spotkań – Fundacja Nowy Staw oraz Instytut Studiów Wschodnich. ☀

Więcej informacji o Forum na stronie:
🌐 www.forum-leaders.eu

Partnerstwo Wschodnie – pieniądze i problemy

WYMIANY Czy zwiększenie środków na współpracę z młodzieżą z krajów Europy Wschodniej i Kaukazu zrekompensuje liczne bariery, które utrudniają tę współpracę?

Wawrzyniec Pater

koordynator Eurodesk Polska
✉ w.pater@frse.org.pl

Zwiększenie funduszy na współpracę młodzieżową z krajami Partnerstwa Wschodniego zapowiedziała na konferencji „Wschodni wymiar mobilności” unijna komisarz ds. edukacji, młodzieży, kultury i wielojęzyczności Androulla Vassiliou. Budżet programu Eastern Partnership Regional Youth Programme wynosić ma 4,5 miliona euro.

Unijne wsparcie dla Partnerstwa Wschodniego powinni też odczuć beneficjenci programu „Młodzież w działaniu”, którzy z rówieśnikami ze Wschodu mogą współpracować w ramach dwóch akcji – Wolontariatu Europejskiego oraz

Akcji 3.1., finansującej wymiany młodzieży, szkolenia i współpracę w sieci z sąsiedzkimi krajami partnerskimi Unii Europejskiej. Na brak środków cierpi zwłaszcza ta ostatnia Akcja. Jej budżet w Polsce pozwalała na sfinansowanie tylko co 5. projektu. To prawie trzy razy mniej niż w akcji finansującej wymiany z krajami UE, EFTA i kandydującymi.

Na szczęście już od 2012 roku liczba zatwierdzonych projektów powinna wzrosnąć o ok. 20 proc. O tyle zwiększy się bowiem budżet Akcji 3.1. W skali Europy to niemal 2 mln euro (w Polsce – 100 tys). Jeszcze więcej pieniędzy na programy wspierające mobilność z krajami Partnerstwa Wschodniego Unia przeznaczy w latach 2014-2020. Budżet nowego programu finansowania wymiany ma wynieść ponad 15 miliardów euro.

Brak środków to nie jedyna bariera ograniczająca współpracę młodzieżową ze Wschodem. Andriy Pavlovych, koordynator Centrum Współpracy SALTO z krajami Europy Wschodniej i Kaukazu wymienia je jednym tchem: bariery wizowe, słaba znajomość języków, brak polityki integracji społecznej, mała rozpoznawalność edukacji pozaformalnej i niewystarczająca ilość środków lokalnych i krajowych na współfinansowanie projektów mobilnościowych.

– Największym problemem jest wymóg wizowy dla obywateli krajów partnerstwa – mówi Pavlovych. Zdarza się, że z powodu odmowy lub opóźnień w wydaniu wiz projekty nie mogą być zrealizowane. ☀

Pełna wersja artykułu na:
🌐 www.eurodesk.pl



Akcja „Efekt wolontariusza” odwoływała się do efektu motyla – organizatorzy chcieli przekonać uczestników, że dysponując nawet niewielkimi siłami, można spowodować znaczące zmiany. W imprezie wzięło udział prawie 2 tysiące osób



Podczas akcji „Efekt wolontariusza” puszczano latawce, malowano graffiti, oglądano też występy artystyczne

Wrzesień wolontariatu

MWD Wrzesień 2011 r. w Warszawie upłynął pod znakiem spektakularnych imprez poświęconych idei wolontariatu. Kto nie wziął udziału, niech żałuje

Od 1 do 14 września ub.r. mieszkańcy stolicy mogli zwiedzać pawilon Europejskiego Roku Wolontariatu. Jego postawienie było pomysłem Komisji Europejskiej, ale zagospodarować go musieli gospodarze z kraju goszczącego. – Nasz pomysł polegał na tym, by pokazać różne oblicza wolontariatu. Każdy dzień był poświęcony innemu tematowi, tak by osoby, które mają ochotę się w coś zaangażować, mogły wybrać odpowiednią dla siebie sferę działań – wyjaśnia Magdalena Fijolek, rzeczniczka prasowa pawilonu z ramienia MPiPS.

2 września Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji zorganizowała w pawilonie Dzień Wolontariatu Młodzieżowego. Pojawiły się w nim stoiska kilkunastu organizacji pozarządowych, m.in. ZOSP RP, PCK i Fundacji Rozwoju Wolontariatu. Odwiedzający mogli wziąć udział w warsztatach przybliżających różne aspekty wolontariatu, poznać szczegóły programu „Młodzież w działaniu” lub przyłączyć się do tworzenia graffiti.

Z kolei 17 i 18 września Polskę opanował „Efekt wolontariusza”. Młodzi ludzie z całej Europy, biorący udział w Wolon-

tariacie Europejskim, połączyli siły z kilkunastoma organizacjami w Polsce, by udowodnić, że „małe działania zmieniają świat”. W niedzielę, 18 września wraz z ośrodkiem Dorozkarnia zorganizowali Święto Latawców i Lampionów przed Sanktuarium Siekierkowskim.

Wolontariusze pracowali też na warszawskim placu Hallera, zorganizowali zajęcia dla wychowanków stołecznego Domu Dziecka im. Korczaka oraz wraz z uczniami Gimnazjum nr 1 im. Schumana stworzyli „Eko Sofę” w Magazynie Sztuk przy Filtrowej. ✪ –opr. red.



← „Niezwykła niedziela na placu Hallera” zainteresowała nie tylko dzieci, ale również dorosłych. Wontariusze z różnych krajów zachęcali do zabawy

→ Z okazji Dnia Wolontariatu Europejskiego na placu Defilad stanął pawilon, w którym wszyscy zainteresowani mogli porozmawiać z wolontariuszami o społecznej pracy za granicą



← Promocja wolontariatu w namiocie przed Pałacem Kultury przybierała czasami oryginalne formy

→ Artystyczna ekspresja z użyciem farb w sprayu była nie tylko dozwolona, ale nawet wskazana. Malowidła wzbudzały olbrzymie zainteresowanie





Wydarzenia edukacyjne polskiej



TRZY PYTANIA DO...

POLSKA WAŻNYM CZŁONKIEM WSPÓLNOTY

Rozmowa z Jerzym Barskim, rzecznikiem polskiej prezydencji w Ministerstwie Edukacji Narodowej

Jaki wizerunek polskiej prezydencji chcieli Państwo stworzyć i czy to się udało?

Jednym z priorytetów polskiej prezydencji była edukacja dla mobilności. Chcieliśmy wyraźnie zaakcentować potrzebę właściwego przygotowania do mobilności, w tym przede wszystkim kwestię rozwijania kompetencji językowych. Wśród dokumentów, jakie przyjęła Rada UE ds. Edukacji, Młodzieży, Kultury i Sportu, czyli ministrowie wszystkich państw członkowskich, są m.in. konkluzje dotyczące kompetencji językowych pozwalających zwiększać mobilność. Unia będzie na te sprawy zwracała większą niż dotychczas uwagę. Myślę, że w dziedzinie edukacji polska prezydencja będzie pamiętana właśnie jako ta, która tak mocno zaangażowała się w tworzenie możliwości wspólnej pracy na rzecz rozwoju kompetencji językowych.

Z czego ma Pan największą satysfakcję?

Żartobliwie mówiąc z tego, że udało się nam skutecznie doprowadzić polską prezydencję do końca. A poważnie – że zrealizowaliśmy wszystkie nasze priorytety, a merytoryczny program został wysoko oceniony. Program, dodajmy, przygotowany i zrealizowany dzięki doskonałej współpracy nie tylko ministerstw, ale także IBE, FRSE czy Ośrodka Rozwoju Edukacji.

Czego nauczyliśmy się podczas prezydencji?

Nie chciałbym, żeby to zabrzmiało zbyt górnolotnie, ale uważam, że podczas prezydencji kolejny raz przekonaaliśmy się, że Polska jest ważnym członkiem Wspólnoty, z którego głosem liczą się wszystkie kraje UE. Pamiętamy przy tym, że Unia nie ma wspólnej polityki edukacyjnej, więc docenianie naszych działań w dziedzinie edukacji jest szczególnie mile. —rozmawiał RED

FELIETON

Praca dobrze wykonana



dr Dorota Lewandowska

Patrząc na rezultaty polskiej prezydencji, możemy odczuwać dużą satysfakcję. W ramach prac Komitetu Edukacji uzgodniono cztery ważne dokumenty, które Rada UE do spraw Edukacji, Młodzieży, Kultury i Sportu przyjęła 28 listopada 2011 r. Dotyczyły one kompetencji językowych, modernizacji szkolnictwa wyższego, poziomu odniesienia dla mobilności edukacyjnej oraz europejskiej agendy w zakresie uczenia się dorosłych.

Ponadto podczas naszego przewodnictwa wnieśliśmy istotny wkład do dyskusji o europejskiej współpracy strategicznej w obszarze kształcenia i szkolenia, tj. priorytetów II cyklu ET 2020, m.in. poprzez zorganizowanie debaty ministrów edukacji, a uprzednio – urzędników wysokiego szczebla, na temat skutecznego inwestowania w edukację w czasach kryzysu. Ministrowie ds. edukacji w państwach członkowskich zgodzili się co do konieczności dalszego inwestowania w edukację. Za warunek efektywności takich inwestycji uznali m.in. dbałość o jakość, kwalifikacje kadry pedagogicznej oraz racjonalne zarządzanie.

Mimo że wspomniane dokumenty przyjęte przez Radę stanowią jedynie tzw. miękkie prawo, powinniśmy traktować wynikające z nich zobowiązania jako wiążące. Teraz nadejdzie czas świadomego przekładania tych ustaleń na praktykę edukacyjną. Będą też powstawały nowe dokumenty i nowe zobowiązania – Komitet Edukacji kontynuuje prace podczas kolejnych prezydencji.

Pragnę podziękować wszystkim zaangażowanym w prace przy obsłudze polskiej prezydencji, szczególnie panu Mirosławowi Mirosławowi Sielatyckiemu oraz Panu Grzegorzowi Chorążemu, Dyrektorowi Departamentu Współpracy Międzynarodowej, wszystkim Koleżankom i Kolegom z departamentów MEN, naszej drogiej Fundacji i innych instytucji podległych lub nadzorowanych przez MEN. ✪

dr Dorota Lewandowska była przewodniczącą Komitetu Edukacji przy Radzie UE ds. Edukacji, Młodzieży, Kultury i Sportu podczas polskiej prezydencji

Wspólna praca da efekty

WYDARZENIE Jak sprawić, by absolwenci szkół wyższych i zawodowych byli lepiej przygotowani do zmiennych wymagań rynku pracy? Odpowiedzi na to pytanie szukali goście konferencji zorganizowanej we wrześniu 2011 r. w Warszawie



Matylda Młocka
współpracowniczka FRSE
✉ eurodesk@eurodesk.pl

Czy edukacja zawodowa może być atrakcyjna? W jaki sposób zacieśnić współpracę pomiędzy szkołami zawodowymi a uczelniami wyższymi? Jak zaangażować pracodawców w proces edukacji i wspierać nauczanie dorosłych? – na te oraz inne pytania 23 września 2011 roku próbowali odpowiedzieć polscy i zagraniczni eksperci w dziedzinie szkolnictwa wyższego, kształcenia zawodowego i edukacji dorosłych. Dyskusję podjęli w ramach konferencji „Rozwijanie współpracy pomiędzy kształceniem zawodowym, szkolnictwem wyższym i uczeniem się dorosłych w odpowiedzi na wyzwania uczenia się przez całe życie”.

Konferencję otworzyli przedstawiciele Komisji Europejskiej, Ministerstwa Edukacji Narodowej, Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji. – Uczenie się przez całe życie staje się w dzisiejszym świecie jedynym rozsądnym pomysłem – mówił Zbigniew Marciniak, podsekretarz stanu w MNiSW, który w imieniu ministra Barbary Kudryckiej powitał zebranych gości. Pozostali prelegenci otwierający konfe-

rencję, wśród których byli przedstawiciel Komisji Europejskiej Joao Delgado, Jacek Falkowski z Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz Mirosław Marczewski, dyrektor generalny FRSE, również podkreślali, że warto na temat edukacji zawodowej,

nauczania dorosłych oraz uczenia się przez całe życie dyskutować.

Konferencja podzielona została na dwie części: uczestnicy najpierw wysłuchali wykładów wprowadzających (Richarda Lewisa – skrótt na stronie obok, Mieczysławy Nowotniak, Barbary Höller i Raimo Vuorinena), a następnie wzięli udział w dyskusjach w ramach grup warsztatowych. Tytuł pierwszej z nich brzmiał „Współpraca: IVET – HEIs, kształcenie zawodowe – szkolnictwo wyższe”, druga zajmowała się tematem „CVET – HEIs, ustawiczne kształcenie zawodowe – szkolnictwo wyższe”. Warsztaty zostały podsu-

mowane przez specjalnie wyznaczonych sprawozdawców, którymi byli dyrektor Centrum Współpracy Międzynarodowej na Politechnice Warszawskiej dr Marek Polak, Joanna Basztura zajmująca się programem Leonardo da Vinci w Komisji Europejskiej oraz prof. Andrzej Kraśniewski, sekretarz generalny Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich. Wszyscy jednogłośnie twierdzili, że rozwijanie współpracy pomiędzy kształceniem zawodowym, szkolnictwem wyższym oraz instytucjami uczącymi dorosłych to idea, którą należy realizować. Instytucje biorące udział w nauczaniu powinny zacieśnić współpracę, dostosować się do rynku pracy i stworzyć elastyczny system, który pomoże uczyć się przez całe życie.

Organizatorami konferencji „Rozwijanie współpracy pomiędzy kształceniem zawodowym, szkolnictwem wyższym i uczeniem się dorosłych w odpowiedzi na wyzwania uczenia się przez całe życie” była Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji we współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej, Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego przy wsparciu Komisji Europejskiej. ✪

Więcej materiałów z konferencji:
🌐 www.konferencje.frse.org.pl

Konkluzje

**konferencji „Rozwijanie współpracy pomiędzy kształceniem zawodowym, szkolnictwem wyższym i uczeniem się dorosłych w odpowiedzi na wyzwania uczenia się przez całe życie”
WARSZAWA, 23 WRZEŚNIA 2011 R.**

Konkluzje w zakresie wstępnego kształcenia zawodowego: wdrożenie Krajowych Ram Kwalifikacji oraz systemu ECVET jest warunkiem niezbędnym do zapewniania drożności w edukacji i powinno być wspierane. Należy rozwijać współpracę między szkołami, przedsiębiorstwami, uczelniami i partnerami społecznymi, aby zapewniać absolwentom łatwe przejście ze środowiska nauki do środowiska pracy. Należy stworzyć prawne i finansowe ramy wspierające udział uczniów i studentów w praktykach i stażach zawodowych, korzystać z możliwości mobilności ponadnarodowej w ramach kształcenia zawodowego oraz promować w tym celu naukę języków obcych i korzystanie z narzędzi ICT. Należy dołożyć szczególnych starań, aby kształcenie nauczycieli obejmowało także możliwość odbywania przez nich staży w szkołach wyższych lub przedsiębiorstwach.

Konkluzje w zakresie kształcenia ustawicznego: należy zwiększać dostępność kształcenia ustawicznego, w tym także form oferowanych przez szkoły wyższe, takich jak studia podyplomowe czy kursy „a la carte”. Szczególną rolę powinny odgrywać usługi całozyciowego poradnictwa kariery, które powinny być dostępne dla wszystkich. Należy rozwijać system akredytacji instytucji kształcących w obszarze VET. Szkoły wyższe powinny otwierać się na odbiorców/studentów dorosłych. Należy promować budowanie programów kształcenia w oparciu o efekty kształcenia jako warunku uznawania kwalifikacji.

Z perspektywy szkół wyższych rekomendowane jest: promowanie podejścia opartego na efektach kształcenia, rozwijanie programów akademickich oraz programów ukierunkowanych na kształcenie praktyczne; ważne jest unikanie programów prowadzących do „ślepych zaułków”, włączanie pracodawców do prac nad programami kształcenia na uczelniach wyższych, obligatoryjne śledzenie karier absolwentów, wprowadzenie do programu studiów praktyk i staży o dokładnie zdefiniowanych efektach kształcenia.

Każda wyższa uczelnia powinna śledzić kariery swoich absolwentów

FRAGMENTY WYKŁADU RICHARDA LEWISA* wygłoszonego na otwarciu konferencji VET w Warszawie

Spotkaliśmy się dziś po to, by dyskutować o zacieśnieniu współpracy między szkolnictwem zawodowym i wyższym w odpowiedzi na wyzwania związane z uczeniem się przez całe życie. Już na wstępie chciałbym podkreślić, że traktowanie szkolnictwa wyższego i uczenia się przez całe życie jako odrębnych koncepcji jest błędem. Cóż to byłby za uniwersytet, którego studenci nie byłoby przygotowywani do uczenia się przez całe życie, do tego, że świat się będzie zmieniał? Ile warta jest szkoła, która nie dba o rozpowszechnianie wyników swoich badań? (...) Na Open University – uczelni, w której pracowałem – studiują obok siebie ludzie w wieku 13 lat i 80 lat. Wszyscy uczą się tego samego tematu i tą samą metodą. Dlaczego to robią? Niektórzy chcą uzyskać kwalifikacje akademickie, inni chcą rozwinąć swoje umiejętności zawodowe, a jeszcze inni – uaktualnić swe kompetencje. Wszystkie trzy rodzaje edukacji odbywają się więc jednocześnie – to najlepszy dowód na to, że nie ma sensu traktować ich oddzielnie. (...)

Na całym świecie wielkie uniwersytety stanęły przed koniecznością rezygnacji z uczenia skoncentrowanego na nauczycielach i przejścia do edukacji skupionej na uczniach. Nie pytamy już, czy student wie, kiedy była rewolucja francuska – ważniejsze jest to, by umiał



Richard Lewis

wyjaśnić jej wpływ na historię Europy. Jeśli umie – to znaczy, że ma kompetencje. (...) Jeśli skończył studia – wiemy, jakie dokładnie posiadał kwalifikacje. (...) W ten sposób uniwersytety rozmawiają ze światem zewnętrznym – robią to inaczej niż dotychczas, dużo skuteczniej. (...) Uczelnie powoli przestają być „szklanymi wieżami” – stają się bardziej dostępne, przydatne i zrozumiałe. * –opr. KS

* **Richard Lewis** jest byłym przewodniczącym Międzynarodowej Sieci Agencji Zapewniania Jakości w Szkolnictwie Wyższym INQAAHE

FELIETON

Transfer edukacja – rynek pracy



dr Maciej Duszczyk

Pod koniec sierpnia ubr. zespół kierowany przez prof. Krystynę Szafraniec opublikował raport „Młodzież 2011”. Wśród wielu interesujących kwestii, poruszonych w dokumencie, szczególnie jedna wydała mi się ważna – zwiększanie szans młodzieży na jak najszybsze podejmowanie pracy. Niestety, w ostatnich latach za bardzo zawierzaliśmy elastyczności rynku pracy – daliśmy się przekonać, że absolwenci szkół po kilku miesiącach pracy na czas określony czy w niepełnym wymiarze czasu znajdują stale zatrudnienie. Tak się nie dzieje. Okres braku stabilności zatrudnienia wydłuża się. Do tego dochodzi wysokie, ponad 30-procentowe bezrobocie młodzieży.

Mamy ostatnią chwilę, by zmienić tę sytuację i uniknąć zagrożenia „utrąty pokolenia”. Bez wsparcia może ono popaść w bierność, co może z kolei doprowadzić do napięć społecznych na nieznana w Polsce skalę. Co możemy zrobić? Kluczowe wydaje się zwalczanie stereotypu, iż programy szkolne mogą nadążać za zmianami na rynku pracy. Poszukiwanie rozwiązań w ciągłych zmianach programowych do niczego nas nie doprowadzi. Konieczne jest jednak podniesienie jakości nauczania – tak, aby absolwenci nabywali tzw. umiejętności uniwersalne i kreatywne, które pozwolą im dostosować się do zmieniającej się sytuacji na rynku pracy. Konieczne jest także wprowadzenie ulg podatkowych, które zwiększyłyby opłacalność podejmowania pierwszej pracy np. przez pierwsze 12 miesięcy kariery zawodowej – po prostu kwota wynagrodzenia byłaby wyższa. Najważniejsza jest jednak ogólna sytuacja na rynku pracy. Bez nowych miejsc pracy nawet najlepiej zaprojektowane instrumenty nie przyniosą efektu. Dlatego też, parafrazując znane powiedzenie prezydenta Clintona, możemy zawołać: MIEJSKA PRACY, GLUPCZE! *

dr Maciej Duszczyk jest zastępcą dyrektora Instytutu Polityki Społecznej UW, członkiem Zespołu Doradców Strategicznych Premiera RP

W stolicy o jakości

WIZYTY STUDYJNE Wysoka jakość kształcenia zawodowego była tematem wizyty studyjnej, zorganizowanej we wrześniu ub.r. w Warszawie

Anna Dębska
koordynator zespołu „Wizyty Studyjne LLP”
adebska@frse.org.pl

Jak powinna wyglądać modelowa współpraca instytucji kształcenia zawodowego i pracodawców? Jak do tej współpracy włączyć wyższe uczelnie? Czy angażowanie władz lokalnych do kształcenia zawodowego pomaga wykształcić dobrych fachowców? – to najważniejsze pytania wizyty studyjnej, która w dniach 19-23 września 2011 r. odbyła się w Warszawie. Była to wizyta szczególna, ponieważ towarzyszyła konferencji „Rozwijanie współpracy pomiędzy kształceniem zawodowym, szkolnictwem wyższym i uczeniem się dorosłych w odpowiedzi na wyzwania uczenia się przez całe życie”, organizowanej w trakcji polskiej prezydencji. Zaproszenie Krajowego Ośrodka Wspierania Edukacji Zawodowej i Ustawicznej, organizatora wizyty studyjnej, przyjęło 7 uczestników z Portugalii, Cypru, Słowenii, Hiszpanii, Grecji, Wielkiej Brytanii i Belgii. Ze względu na wagę diskutowanego tematu, jak i rangę uczestników, w spotkaniu wzięła również udział przedstawicielka Komisji Europejskiej – Joanna Basztura i ekspertka z Europejskiego Centrum Rozwoju Kształcenia Zawodowego w Salonikach (CEDEFOP) – Tina Bertzeletou.

Aby pokazać uczestnikom wizyty studyjnej jak najpełniejszy obraz kształcenia zawodowego w Polsce, poproszono różne instytucje działające w środowisku edukacyjnym o zaprezentowanie, na przykładzie Warszawy, dobrych praktyk oraz systemowych rozwiązań w tej dziedzinie. W spotkaniach wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Edukacji Narodowej, Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Biura Edukacji m.st. Warszawy, Związku Rzemiosła Polskiego, Komendy Głównej OHP, Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Warszawie,



Uczestnicy wizyty zwiedzili m.in. Centrum Nauki Kopernik w Warszawie

Politechniki Warszawskiej, Zespołu Szkół Gastronomicznych im. Prof. Pijanowskiego w Warszawie.

Nie zabrakło również spojrzenia na edukację okiem prywatnych przedsiębiorców – przedstawicieli Konfederacji Pracodawców Lewiatan, Polskiego Stowarzyszenia Producentów Dźwigów, Polskiego Stowarzyszenia Pracodawców Budownictwa oraz Firmy CORPO – którzy prezentowali swoją ofertę dla szkół zawodowych, często wypracowaną w ramach programu Leonardo da Vinci. Duże zainteresowanie wzbudziły przykłady porozumień zawartych między MEN i Biurem Edukacji m. st. Warszawy a szkołami zawodowymi, dzięki którym uczniowie mają możli-

wość wzięcia udziału w praktykach zawodowych u najlepszych pracodawców w regionie.

Uczestnicy wizyty studyjnej z ciekawością słuchali również o współpracy szkół zawodowych z uczelniami wyższymi, zwłaszcza z Politechniką Warszawską. Podczas konferencji goście mogli natomiast spojrzeć na współpracę różnych sektorów edukacji i biznesu z szerszej, europejskiej perspektywy i porównać to, co zobaczyli w Warszawie, z osiągnięciami innych krajów europejskich. *

Relacja z konferencji i wizyty na stronie:
<http://konferencje.frse.org.pl/cooperation>

WYWIAD

Chcesz zachęcić? Zaangażuj!

Rozmowa z dr. Tomaszem Saryuszem-Wolskim z Politechniki Łódzkiej

Uczestniczył Pan w dwóch konferencjach współorganizowanych ostatnio przez FRSE – dotyczącej języków obcych i mobilności. Obie kwestie się przenikają, co widać po doświadczeniach Pańskiej uczelni. Jak nauka języków i promowanie mobilności wygląda w Łodzi?

Jest stare powiedzenie: „Pokaż – zapamiętam, zaangażuj mnie – a zrozumieję”. Na mojej uczelni zbudowaliśmy coś, co nazywamy interfacem. To forma współpracy między naszą uczelnią a szkołami

zagranicznymi, polegająca na prowadzeniu studiów w językach obcych. Student jest przygotowany do tego, że uczy się w języku angielskim lub francuskim, a nauczyciel – że prowadzi wykłady w tych językach. W efekcie jedni i drudzy są w sposób naturalny przygotowani do tego, by wyjechać.

Mówi się, że w mobilności chodzi też o dialog międzykulturowy. Czy uczenie przyjezdnych polskiego zupełnie nie ma sensu?

Każdy przyjeżdżający student ma przed-

miot „Polish and polish culture”. To jest zupełnie co innego niż zmuszanie zagranicznego studenta, by nauczył się języka polskiego i w nim uczył się inżynierii. To nierealne, to fikcja! Dzisiaj, w globalizowanym świecie, inżynierowie pracują w języku angielskim – i to w tym właśnie języku trzeba uczyć.

Wróćmy do mobilności i jej „pokazywania”. Jak taka wymiana doświadczeń wygląda na Politechnice Łódzkiej?

Po pierwsze, mamy spotkania ze studentami, którzy byli mobilni i zrobili karierę. Po drugie, osoby z pierwszego i drugiego roku zaangażowane są w przyjmowanie studentów zagranicznych. Po trzecie – organizujemy spotkania integracyjne. Zagraniczni studenci Erasmusa bawią się razem ze studentami naszej uczelni. W tym tygłu nasi podopieczni mogą doświadczyć zagranicznej atmosfery jeszcze przed wyjazdem. *

—rozmawiał Krzysztof Szwałek



Wydarzenia polskiej prezydencji

FELIETON SPECJALNY

Prezydencja – satysfakcja w pełni uzasadniona



Anna Atlas

Sześć miesięcy polskiego przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej minęło w oka mgnieniu. Tak niedawno jeszcze byliśmy w wirze wydarzeń, a teraz już nadszedł czas bilansu. Podsumowania polskiej prezydencji uwzględniają różne aspekty – większe i mniejsze sukcesy oraz sprawy, w których nie udało się osiągnąć zakładanych celów. A trzeba dodać, że czas sprawowania przewodnictwa nie był łatwy, biorąc pod uwagę kryzys finansowy strefy euro i napiętą sytuację polityczną w Afryce Północnej. Te analizy i wnioski śledzę zatem z dużą ciekawością jako osoba, która w FRSE koordynowała wiele wątków związanych z przygotowaniem „prezycjonalnych” imprez i dokumentów.

Z ocenami, że polska prezydencja była prezydencją skuteczną, że dysponowaliśmy grupą dobrze przygotowanych i wyszkolonych urzędników, że potrafiliśmy dbać o „dobro wspólne”, jakim jest Unia Europejska, zgadzam się w całej rozciągłości. Podkreśla się również, że polska prezydencja może uchodzić za modelową, jeżeli mówimy o prowadzeniu negocjacji i doprowadzaniu do kompromisu. Opinie tej treści przekazywali nam przedstawiciele zainteresowanych stron, co dobrze świadczyło o merytorycznym przygotowaniu spotkań i dokumentów. Takim wymiernym efektem docenienia pracy szeregu osób są przyjęte ważne dokumenty: Konkluzje Rady dotyczące kompetencji językowych pozwalających zwiększać mobilność; Konkluzje Rady w sprawie modernizacji szkolnictwa wyższego, Konkluzje Rady na temat poziomu odniesienia dla mobilności edukacyjnej oraz Rezolucja Rady w sprawie odnowionej europejskiej agendy w zakresie uczenia się dorosłych. Warto podkreślić, że na przykład konkluzje dotyczące szkolnictwa wyższego były przyjęte w drodze aklamacji, czyli bez żadnych uwag, co świadczy o ich doskonałym przygotowaniu merytorycznym i co było źródłem wielu komplementów ze strony pani komisarz Vassiliou i delegacji państw członkowskich.

Pojawiająca się ocena, że priorytety polskiej prezydencji bazowały w dużej mierze na kontynuacji tematów istotnych dla państw członkowskich ma również swoje uzasadnienie, ale i pozytywny wydźwięk – rzeczywiście kontynuowane były prace nad zagadnieniami uczenia się osób dorosłych, modernizacji szkolnictwa wyższego czy mobilności edukacyjnej, lecz dodać należy, że włączyliśmy do dyskusji kilka niezwykle ważnych i do tej pory pomijanych aspektów: dyskusję nad kształtem nowej generacji programów edukacyjnych Unii Europejskiej, takich jak „Uczenie się przez całe życie” i „Młodzież w działaniu”, i ich otwarciem na kraje partnerskie na Wschodzie, czy dowartościowaniem wielojęzyczności i kształcenia językowego na wszystkich poziomach edukacji, włącznie z edukacją pozaformalną i nieformalną. Zwróciliśmy także uwagę na konieczność nauczania języków pod kątem potrzeb zawodowych i kształcenia językowego wśród nauczycieli. Przy dyskusjach nad rolą i potencjałem mobilności edukacyjnej akcentowaliśmy konieczność rozwijania współpracy w tej dziedzinie z Państwami Sąsiedzkimi UE. Podkreślaliśmy też znaczenie tworzenia sieci wsparcia dla rozwoju mobilności.

Nawet jeśli nie będzie mówić się o polskiej prezydencji jako o prezydencji przełomu, to na pewno wartością dodaną jest to, że „metodą małych kroków” udało się doprowadzić do przyjęcia „Sześciopaku” czyli pakietu dyrektyw i rozporządzeń mających wzmocnić nadzór finansowy w państwach strefy euro (mimo że prezydencja sprawowana była przez kraj niebędący członkiem strefy euro), do rozpoczęcia negocjacji nad wieloletnimi ramami finansowymi czy ugruntować polizboński stan instytucjonalny i zadbać o bardzo dobre relacje między Radą a Parlamentem Europejskim. Udało nam się także pozytywnie moderować proces przekazywania uprawnień prezydencji rotacyjnej nowoutworzonym instytucjom – Przewodniczącemu Rady Europejskiej oraz Wysokiej Przedstawiciel Unii Europejskiej ds. Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa. Tak więc możemy cieszyć się, kiedy podkreślane są także zasługi polskiej prezydencji jako sprawnego współlegislatora.

A my, jako Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji możemy odczuwać nieklamana satysfakcję, że w tym szerokim dorobku jest zauważany nasz kawałek naprawdę dobrze wykonanej pracy oraz sprawny, zaangażowany i kompetentny zespół, który przyczynił się do zapewnienia dobrego poziomu dyskusji merytorycznych oraz do promocji kultury naszego kraju, a także naszej polskiej fantazji i umiejętności dzielenia się optymizmem w Europie. ✨

Anna Atlas jest dyrektorem programu „Uczenie się przez całe życie”

Wymiana doświadczeń kluczem do rozwoju

WYDARZENIE Pracownicy Narodowych Agencji Programu „Uczenie się przez całe życie” będą częściej niż dotychczas wyjeżdżać za granicę w celach szkoleniowych

Anna Atlas
dyrektor programu
„Uczenie się przez całe życie”
✉ aatlas@frse.org.pl

Wdrażanie programów europejskich przede wszystkim kojarzy się z realizacją projektów – o strukturze zarządzania europejskimi pieniędzmi myślimy dużo rzadziej. Tymczasem każdy kraj ma własne instytucje odpowiadające za wdrażanie danego programu. W przypadku programu „Uczenie się przez całe życie” są to tzw. Narodowe Agencje. W 34 krajach dopuszczonych do programu istnieje ich w sumie 40 (w niektórych państwach jest ich kilka, bo odpowiadają za różne sektory). Każda z Agencji funkcjonuje w innych uwarunkowaniach systemowych, kulturowych i ma własną kulturę organizacyjną. Współpraca między Narodowymi Agencjami jest niezwykle cenna przy kreowaniu pomysłów, budowaniu zespołów czy dbaniu o wydatkowanie środków europejskich.

Wzmacnianiu kontaktów profesjonalnych służą spotkania dyrektorów Narodowych Agencji. Są nie tylko okazją do dyskusji z Komisją Europejską na tematy związane z wdrażaniem programu LLP, ale dają także cenną okazję do integracji grupy i rozmów w mniej sformalizowanych ramach.

Ostatnie takie spotkanie odbyło się przy okazji jednej z flagowych konferencji polskiej prezydencji w Radzie UE w Sopocie. Jego najważniejszym akcentem było wyrażenie opinii w sprawie kształtu nowego programu „Erasmus for All”. Dyrektorzy Narodowych Agencji LLP zapoznali się ze stanowiskiem przedstawicieli programu „Młodzież w działaniu”, które sprzeciwia się łączeniu go z programem „Uczenie się przez całe życie”. Główną wątpliwością jest brak



Sopockie spotkanie zgromadziło szefów agencji z kilkunastu krajów Europy

możliwości wyodrębnienia środków przeznaczonych na edukację nieformalną i działania organizacji młodzieżowych, które, ze względu na swoją specyfikę, wymagają szczególnego wsparcia.

Część nieformalną spotkania rozpoczęli pracownicy w grupach: pierwsza zbierała pomysły na poprawę metod wdrażania nowego programu, druga – zastanawiała się, w jaki sposób wzmocnić dotychczasową współpracę między agencjami.

Tematem wspólnym okazała się sprawa rozwoju pracowników. Postanowiliśmy w większym stopniu wymieniać się doświadczeniami na temat budowy w naszych organizacjach „centrów kompetencji”, opartych na wiedzy naszych współpracowników. Zdecydowaliśmy się też, by częściej wysyłać pracowników w celach szkoleniowych do innych Narodowych Agencji.

Kolejnym interesującym tematem była możliwość wymiany doświadczeń w zakresie systemów informatycznych wspomagających pracę Agencji. Z przedstawicielami Komisji Europejskiej omówiliśmy konieczność uproszczeń w sposobie zarządzania programem i możliwych rozwiązań organizacyjnych w funkcjonowaniu Agencji.

Podczas spotkania w Sopocie z dużą przyjemnością stwierdzaliśmy, że nasi koledzy z europejskich Agencji to doskonali fachowcy w obszarze polityk edukacyjnych, ale również godni uznania menedżerowie, a do tego otwarci, pełni pomysłów i energii ludzie. ✨

Więcej informacji pod adresem:
✉ www.llp.org.pl

Marka Higher Education in Poland promowana w Danii

WYDARZENIE Od 14 do 16 września 2011 r. przedstawiciele FRSE uczestniczyli w konferencji organizowanej przez European Association for International Education

Agnieszka Pietrzak
koordynatorka Zespołu
Promocji i Informacji FRSE
✉ apietrzak@frse.org.pl

Udział w konferencji i towarzyszących jej targach w Kopenhadze wzięło ponad sześćdziesiąt osób z Polski, które reprezentowały aż 29 uczelni. 20 z nich prezentowanych było podobnie przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz FRSE we współpracy z Konferencją Rektorów Akademickich Szkół Polskich pod hasłem Higher Education in Poland. Z kolei 9 uczelni krakowskich swoją ofertę prezentowały na osobnym stanowisku regionalnym Study in Krakow.

Na polskim stoisku zagraniczni odwiedzający mieli okazję zdobyć oficjalne in-



Uczestnicy polskiej delegacji na targach EAIE w Kopenhadze

formacje o systemie szkolnictwa wyższego w Polsce oraz zapoznać się ze specjalnie przygotowanymi na tę okazję publikacjami dotyczącymi oferty edukacyjnej naszych

uczelni. Targom towarzyszyła pierwsza na imprezie europejskiej prezentacja nowego logotypu promującego polskie szkolnictwo wyższe. ✨

TERMINY PRZYJMOWANIA WNIOSKÓW W PROGRAMACH ZARZĄDZANYCH PRZEZ FUNDACJĘ ROZWOJU SYSTEMU EDUKACJI W OKRESIE 31.01.2012 – 29.02.2012 R.

PEŁNA, SYSTEMATYCZNIE UZUPEŁNIANA I AKTUALIZOWANA LISTA ZNAJDUJE SIĘ W BAZIE EURODESK POLSKA – WWW.EURODESK.PL/NIEPRZEGAP

TERMIN	PROGRAM/AKCJA	OPIS	KONTAKT
31 stycznia 2012 r.	Comenius – Asystentura Comeniusa	Stypendia na praktykę pedagogiczno-zawodową w krajach UE, Chorwacji, Islandii i Turcji. Program skierowany jest do przyszłych nauczycieli oraz szkół, które chcą gościć asystenta Comeniusa z innego kraju europejskiego	Iwona Morawicz imorawicz@frse.org.pl; tel.: 22-46-31-207, www.comenius.org.pl
	Polsko-Litewski Fundusz Wymiany Młodzieży	Dofinansowanie projektów mających na celu wspieranie współpracy polskiej i litewskiej młodzieży dla budowania przyjaznej współpracy między narodami	Ewelina Miłoś emilon@frse.org.pl; tel.: 22-46-31-419, www.plf.org.pl
1 lutego 2012 r.	Młodzież w działaniu – Młodzież dla Europy	Dofinansowanie międzynarodowych wymian młodzieży i lokalnych projektów młodzieżowych o wymiarze europejskim	Mikołaj Różycki mrozycki@frse.org.pl; tel.: 22-46-31-390, www.mlodziej.org.pl
	Młodzież w działaniu – Wolontariat Europejski	Program dla młodych ludzi, którzy chcą pracować społecznie za granicą oraz dla organizacji, które chcą przyjąć wolontariusza z zagranicy	Melania Miksiewicz mmiksiewicz@frse.org.pl; tel.: 22-46-31-422, www.mlodziej.org.pl
	Młodzież w działaniu – Młodzież w Świecie	Dofinansowanie wymian młodzieży, projektów szkoleniowych (m.in. Wizyt studyjnych, seminariów i szkoleń), które chcą przyjąć wolontariusza z zagranicy	Karolina Suchecka ksuchecka@frse.org.pl; tel.: 22-46-31-430, www.mlodziej.org.pl
	Młodzież w działaniu – Szkolenie i Tworzenie sieci	Dofinansowanie staży, wizyt studyjnych, seminariów, kursów szkoleniowych i innych działań służących tworzeniu partnerstw, wymianie doświadczeń i podnoszeniu kompetencji osób pracujących z młodzieżą	Magdalena Malinowska mmalinowska@frse.org.pl; tel.: 22-46-31-441, www.mlodziej.org.pl
	Młodzież w działaniu – Spotkania młodzieży i osób odpowiedzialnych za politykę młodzieżową	Wsparcie krajowych i międzynarodowych seminariów służących wymianie doświadczeń i poglądów między młodzieżą, osobami pracującymi z młodzieżą i politykami odpowiedzialnymi za politykę młodzieżową	
2 lutego 2012 r.	Leonardo da Vinci – Wielostronne projekty w dziedzinie transferu innowacji	Dofinansowanie na projekty polegające na przenoszeniu i zastosowaniu na nowym gruncie innowacyjnych rozwiązań i produktów w celu podniesienia jakości kształcenia i szkolenia zawodowego	Agnieszka Włodarczyk awlodarczyk@frse.org.pl; tel.: 22-46-31-300, www.leonardo.org.pl
3 lutego 2012 r.	Leonardo da Vinci – Staże i wymiany	Dofinansowanie na zagraniczne staże i międzynarodowe wymiany dla osób zainteresowanych rozwojem zawodowym i zdobywaniem nowego doświadczenia	Katarzyna Tulkis ktulkis@frse.org.pl; tel.: 22-46-31-297, www.leonardo.org.pl
16 lutego 2012 r.	Grundtvig – Wizyty i wymiana kadry dla edukacji dorosłych	Indywidualne wyjazdy zagraniczne przedstawicieli kadry edukacyjnej pracującej w obszarze niezawodowej edukacji osób dorosłych na konferencje, seminaria i praktyki typu „job shadowing”	Ewa Orzeszko eorzeszko@frse.org.pl; tel.: 22-46-31-237, www.grundtvig.org.pl
21 lutego 2012 r.	Grundtvig – Projekty Partnerskie Grundtviga	Projekty realizowane na niewielką skalę, których głównym zamierzeniem jest wymiana doświadczeń i rozszerzenie współpracy pomiędzy organizacjami zajmującymi się niezawodową edukacją dorosłych, które są mniej doświadczone we współpracy europejskiej i które chcą uwzględnić wymiar europejski w swojej działalności edukacyjnej	Michał Chodniewicz mchodniewicz@frse.org.pl; tel.: 22-46-31-234, www.grundtvig.org.pl
	Grundtvig – Warsztaty Grundtviga	Warsztaty Grundtviga umożliwiają osobom dorosłym udział w edukacyjnych warsztatach tematycznych odbywających się w innym kraju europejskim	Joanna Replin jreplin@frse.org.pl; tel.: 22-46-31-235, www.grundtvig.org.pl
	Comenius – Dwustronne Partnerskie Projekty Szkół	Projekty realizowane przez dwie szkoły partnerskie, służące podniesieniu znajomości języków europejskich wśród uczniów i nauczycieli, a także zwiększeniu europejskiego wymiaru edukacji. W trakcie dwuletniego projektu odbywają się wzajemne wymiany językowe dla 10- lub 20-osobowych grup uczniów. Dofinansowanie przyznawane jest w formie ryczałtu	Liliana Budkowska ibudkowska@frse.org.pl; tel.: 22-46-31-206, www.comenius.org.pl
	Comenius – Wielostronne Partnerskie Projekty Szkół	Projekty realizowane przez co najmniej trzy szkoły partnerskie z krajów uczestniczących w programie, ukierunkowane na europejską współpracę, podnoszenie kompetencji wśród uczniów i nauczycieli, pogłębianie szkolnych programów nauczania. Projekty wielostronne trwają dwa lata i zakładają 4, 8, 12 lub 24 wyjazdy zagraniczne	Liliana Budkowska ibudkowska@frse.org.pl; tel.: 22-46-31-206, www.comenius.org.pl
	Leonardo da Vinci – Projekty partnerskie	Partnerstwa organizacji zaangażowanych w kształcenie zawodowe i działalność szkoleniową. Dofinansowanie może obejmować m.in. tworzenie nowych metod szkolenia i wymianę dobrych praktyk	Edward Torończak etoronzak@frse.org.pl; tel.: 22-46-31-301, www.comenius.org.pl

eurodesk na facebooku
polska

The best of Eurodesk Polska.
Każdego dnia!

WYDARZENIA KONKURSY PROJEKTY GRANTY SZKOLENIA

TYLKO NA
www.facebook.com/EurodeskPL
DA SIĘ LUBIĆ!



Na zakończenie

POSŁOWIE

Europa musi stać się „Europą bez barier”



Róża Thun

Gdy wraz z Rafałem Trzaskowskim, europoseł z Komisji Rynku Wewnętrznego i Ochrony Konsumentów w Parlamencie Europejskim, oraz stowarzyszeniem Projekt: Polska zastanawialiśmy się, jakie kroki należy podjąć, by poznać problemy obywateli funkcjonujących na rynku wewnętrznym Unii Europejskiej, nie mieliśmy absolutnie żadnej wątpliwości, że musimy w naszą akcję zaangażować młodych ludzi. Bo to oni są w dużej mierze źródłem wiedzy o tym, jak nasza przyszłość powinna wyglądać.

Tak zrodził się projekt nazwany „Unia bez barier”, skierowany głównie do uczniów i studentów z Polski, którzy, zbierając wśród obywateli naszego kraju podpisy poparcia dla swoich postulatów dotyczących zniesienia określonych przeszkód na jednolitym rynku UE, stali się młodymi ambasadorami czterech europejskich swobód.

Istniejące bariery nie są czymś abstrakcyjnym. To codzienne utrudnienia. Dlaczego młodzi ludzie w Polsce nie mogą korzystać z katalogu muzycznego sklepu iTunes? Dlaczego zakupy w Polsce na amazon.com nie są możliwe? Mniej świadomość, że dla młodego odbiorcy kultury to problem kluczowy.

Obniżenie stawek roamingowych w Unii Europejskiej, Europejska Karta Zawodowa, swobodne płatności elektroniczne, świadczenie usług w innych krajach UE, podpis elektroniczny, jak również jednolity patent europejski zostały wskazane przez uczestników konkursu jako najpoważniejsze zagadnienia związane z funkcjonowaniem wspólnego rynku wewnątrz Unii Europejskiej. Następnie przez szereg miesięcy zbierali oni wśród obywateli naszego kraju podpisy poparcia pod swoimi manifestami zmian dotychczasowych barier. W przedsięwzięciu w całej Polsce wzięło udział 15 tysięcy osób. Jestem przekonana, że można nazwać tę akcję solidnie przeprowadzonymi konsultacjami społecznymi. W ten sposób wywarliśmy dodatkową presję obywatelską na decydentów w Komisji Europejskiej i pokazaliśmy nasze stanowisko.

Za sprawą „Unii bez barier” otrzymałam jasny sygnał od obywateli, czego oczekują od Unii Europejskiej, jakimi barierami ja, jako europosełka, powinnam się zająć. Najwięcej Polaków opowiedziało się za systematycznym obniżaniem i docelowym zniesieniem opłat roamingowych. Gdy występuję przed moimi kolegami z Parlamentu Europejskiego na rzecz zniesienia określonych barier i popieram je konkretną opinią polskich młodych obywateli, mam dodatkowe argumenty!

Mam nadzieję, że świat młodych ludzi i świat Parlamentu Europejskiego to nie są dwa oddzielne byty. Zbliżajmy się przez wzajemną wymianę opinii i proponowanie działań. Komunikujmy się codziennie i o każdej porze przez Facebook i Twitter, wymieniamy się informacjami, które dla mnie jako posła do Parlamentu Europejskiego są niezwykle inspirujące. ☀

Róża Thun,
poseł do Parlamentu Europejskiego, pomysłodawczyni ogólnopolskiego projektu „Unia bez barier”



OSTATNIA KRESKA RATUNKU

michał narojek



HUMOR WNIOSKÓW

Anioł naturalnych rozmiarów

Pisanie sprawozdań, wniosków i uzasadnień to zazwyczaj spory wysiłek. Tak wielki, że czasami nawet najmądrzejszym zaczyna brakować słów. Oto najzabawniejsze sformułowania z korespondencji nadesłanej do Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji.

„Nie jesteśmy członkami żadnego stowarzyszenia, bo nie wiemy jeszcze o co chodzi”.

„Wiedząc o problemach Chopina ze zdrowiem, chcemy promować zdrowy tryb życia i wychowanie fizyczne, jako bardzo ważne czynniki dla aktywności umysłowej”.

„Po zakończonym projekcie uczestnicy staną się liderami lokalnych społeczności w zakresie gender mainstreamingu. Z łatwością będą potrafili wyróżnić złe i dobre praktyki w zakresie włączania płci”.

„...do tematu podejmiemy z kreatywnej, inspirującej i radosnej perspektywy”.

„Portal społecznościowy Facebook, który stał się ważnym medium i przed jego mocą nie należy się wzbraniać, a wykorzystywać”.

„W każdym miesiącu trwania projektu grupa inicjatywna ma za zadanie analizowanie realizacji projektu a w razie ko-

nieczności monitorowanie problemów w Narodowej Agencji”.

„Wykonamy Anioła naturalnych rozmiarów”.

„Nieformalna grupa młodzieży (...) składająca się z 4 różnych osób”.

„Chcemy przez wiarę wyjść z bezpiecznej łodzi i zacząć chodzić po wodzie podczas burzy mózgów, dyskusji, warsztatów i przygotowania wspólnych działań”.

„Hobby to wdzięczna dziedzina ludzkich namiętności”.

NOWOŚCI WYDAWNICZE FRSE dostępne na www.issuu.com/frse